Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. L. Rudnickiego w Białymstoku

B... w Białymstoku – strona 6.

GAZETA
Współczesna
Środa

DZIENNIK REGIONALNY Nr 229 (12 626) A. . Cena 1500 zł BIAŁYSTOK, ŁOMŻA, SUWAŁKI, 25 listopada 1992 r. Erazma, Katarzyny

kraj

Na podstawie dekretu o stanie wojennym z 12 grudnia 1981 r. za działalność opozycyjną aresztowano tymczasowo 3548 osób. W latach 1981—89 sądy powszechne skazały 1713 osób za działalność opozycyjną — poinformował doradca ministra sprawiedliwości — **Aleksander Herzog**

W Sądzie Okręgowym w Ystad odbyła się rozprawa sądowa w sprawie przemytu 19 kartonów papierosów przez posła na Sejm RP **Andrzeja Jana A.** Rozprawa odbyła się pod nieobecność obwinionego.

Wojciech Jaruzelski powiedział sejmowej komisji odpowiedzialności konstytucyjnej, że nie chce „zasłaniać się nikim i niczym" i bierze „odpowiedzialność na siebie" za wprowadzenie stanu wojennego.

świat

Libańskie źródła rządowe poinformowały, że udaremniono planowany na niedzielę zamach, który miał przynieść śmierć prezydentowi, premierowi i przewodniczącemu parlamentu. Zamach miało organizować ugrupowanie wojujących islamistów Dżamaa El-Islamija, mające główną bazę w północnym Libanie w rejonie miasta Akkar.

Ekstradycja Polaków, zatrzymanych w marcu we Frankfurcie i podejrzanych o handel bronią i naruszenie embarga ONZ przeciwko Irakowi, nastąpi w środę lub czwartek z amerykańskiej bazy lotniczej w Ramstein.

Do ostatniej chwili ważą się losy **Rajmunda Szwondera**, którego sprawa została odroczona ze względu na jego stan zdrowia. Ekstradycja pozostałej piątki jest już przesądzona.

W przypadku egzekucji kary, przedsiębiorstwo padnie

HAMLET W „POLMOZBYCIE"

Białostocki „Polmozbyt" czeka na wyrok. Od niego zależy być, albo nie być firmy. Dramat trwa już przeszło rok. Jego początek datuje się 24 maja 1991 roku, gdy Izba Skarbowa przeprowadziła kontrolę finansową.

Przedsiębiorstwo w okresie 1 stycznia — 31 marca ub.r. sprzedało części zamienne do samochodów importowanych wartości prawie 15 mld zł, uzyskując marżę w wysokości przeszło 4,5 mld zł. Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie prowadzenie sprzedaży bez uzyskania odpowiednich świadectw potwierdzających dokonanie kwalifikacji oznaczenia znakiem bezpieczeństwa, do czego zobowiązuje uchwała Rady Ministrów z lutego 1984 r. Za to „przeoczenie" Urząd Skarbowy ustalił sankcję w postaci dwukrotnej marży, jak łatwo ob-

Ciąg dalszy na str. 2

CINQUECENTO na SYLWESTRA

Kupon i szczegóły na str. 7.

Czy kobiety będą umierały?

— Nie daj Boże, by ta ustawa weszła w życie — powiedział o projekcie ustawy antyaborcyjnej, która może być wkrótce przedmiotem obrad Sejmu, prof. **Wacław Dec** z Łodzi. Profesor kieruje zespołem 57 lekarzy. Ocenia, że w regionie łódzkim około 4 proc. kobiet w ciąży jest zagrożonych urodzeniem uszkodzonego lub niezdolnego do życia płodu. Zagrożenie to jest największe w rejonie Tomaszowa i Bełchatowa. Ideałem byłoby wykonanie badania ultrasonograficznego u każdej kobiety pomiędzy 12 a 16 tygodniem ciąży, aby wykryć duże wady płodu.

Co dzieje się z kobietami, które uzyskują pewność urodzenia dziecka obarczonego wadą genetyczną? Profesor lub ktoś z zespołu informuje, jakie są szanse leczenia, przeżycia i dalsze perspektywy dla dziecka. Gdy ich nie ma, a kobieta decyduje się na aborcję — zbiera się komisja i wydaje zezwolenie na usunięcie ciąży. Lekarze z zespołu mieli szansę zgłoszenia, że nie chcą przeprowadzać takich zabiegów. Nikt z nich nie zgłosił się do profesora.

Prof. Dec na wczorajszej konferencji w Ministerstwie Zdrowia mówił, że nawet no-

Ciąg dalszy na str. 2

Zarobić na śmieciach

Do przetargu na administrowanie wysypiskiem śmieci w Hryniewiczach, zorganizowanego w ub. piątek przez Urząd Miasta w Białymstoku, oprócz Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania stanęły jeszcze trzy firmy: „Czyściochy", „Astwa" oraz „Rok-Bud". Przetarg wygrała firma „Rok-Bud".

Jak nam powiedział Naczelnik Referatu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej **Jerzy Czaban** z ofert „Astwy" i „Czyściocha" zrezygnowano już na początku przetargu, gdyż proponowały one najwyższe ceny. MPO zaproponowało cenę 4,5 tys. zł za jeden metr sześcienny i od tej kwoty w dół odbyła się licytacja. MPO nie chciało zrezygnować z zysku mniejszego niż 900 zł od metra sześc. śmieci i w rezultacie przyjęta została oferta „Rok-Budu" proponującego stawkę 3400 zł za przyjęcie jednego metra sześciennego. Końcowa cena przyjmowania nieczystości przez wysypisko zostanie jednak ustalona przez gminę, która nadal pozostaje właścicielem wysypiska i będzie na nim inwestować.

Właściciel Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych „Rok-Bud", **Wiesław Raczkowski** nie chciał zdradzić powodów, które pozwoliły mu na przebicie oferty MPO.

— Nie chcę jeszcze mówić o konkretnych zamiarach dotyczących wysypiska, gdyż nie podpisałem jeszcze z Urzędem Miasta umowy o dzierżawienie — powiedział. — Może jej warunki będą nie do przyjęcia. Wszędzie na świecie ludzie zarabiają na śmieciach. Na wysypisku jest składany pieniądz.

Obecnie Wiesław Raczkowski zatrudnia sześć osób. Ma dwanaście jednostek zmechanizowanych (spychacze, koparki, ładowarki, samochody) i — jak twierdzi — jest samowystarczalny. Jest również w stanie prowadzić na wysypisku inwestycje. Konkretne plany dotyczące administrowania obiecał przedstawić po podpisaniu umowy z Urzędem Miasta i otrzymaniu dokumentacji z Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego. (jg)

Fot. Michał Kość

Trzy pytania do wójta gminy Sztabin DANIELA GOŁĘBIOWSKIEGO

Utajone bezrobocie

— Co słychać w gminie?

— Ostatnio padła Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna. Zatrudniała dwadzieścia osób. Była szansa uratowania zakładu, gdyby wypalił pomysł

Ciąg dalszy na str. 2

POGODA

Zachmurzenie duże, okresami opady deszczu lub mżawki, rano lokalnie śniegu oraz mgły i zamglenia. Temperatura maksymalna od 3 do 5 st. C, minimalna od 0 do 2 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunków południowych.

Jutro zachmurzenie duże z opadami deszczu i deszczu ze śniegiem, wzrost prędkości i porywistości wiatru. (jol)

Zimą na drogi?
LEPIEJ NIE WYJEŻDŻAĆ!

— Pełna gotowość do zimy została ustalona na 1 grudnia. Lojalnie jednak uprzedzam — standard utrzymania, w porównaniu z latami ubiegłymi, będzie dużo niższy. Nie wykluczam, że w razie dużych opadów śniegu oraz wystąpienia gołoledzi mogą pojawić się spore perturbacje w komunikacji pasażerskiej, poruszaniu na drogach oraz dojazdach do miejscowości oddalonych od większych tras — ZASTĘPCA DYREKTORA DYREKCJI OKRĘGOWEJ DRÓG PUBLICZNYCH W BIAŁYMSTOKU, inż. ZBIGNIEW ZIEMIAN nie ukrywa trudnej sytuacji.

W całym kraju do **pierwszej kolejności** zimowego utrzymania zaliczono jedynie **dziewięć głównych szlaków**, w tym **WARSZAWA — BIAŁYSTOK — KUŹNICA BIAŁOSTOCKA — GRANICA PAŃSTWA.** Tam przewidziano posypywanie na całej długości, a odśnieżanie prowadzone będzie systemem patrolowym. Dużo mniejszy komfort będzie już na odcinku **SUWAŁKI — AUGUSTÓW — GRAJEWO — ŁOMŻA — ZAMBRÓW**, zaliczonym wprawdzie do pierwszej kolejności, ale... niższej klasy.

Druga kolejność zimowego utrzymania (obejmuje także **drogowe przejście graniczne w Ogrodnikach!**), to odśnieżanie patrolowo-interwencyjne (gdy wystąpią opady), bez odśnieżania poboczy, posypywanie jedynie w miejscach szczególnie niebezpiecznych — skrzyżowania dróg, przejazdy kolejowe i wzniesienia.

Inż. Zbigniew Ziemian wyraźnie też stwierdza, że **najtrudniej będzie na lokalnych drogach wojewódzkich (trzecia kolejność).** Sprzęt drogowy może się tam pojawić dopiero po uporaniu się z sytuacją na pierwszej i drugiej kolejności. Praktycznie oznaczać to może nawet kilkanaście godzin od wystąpienia opadów. Trzeba się liczyć nawet z czasowymi zamknięciami ruchu. Odśnieżany będzie tylko jeden pas ruchu, „mijanki" tworzone w miarę możliwości. Nie przewiduje się natomiast zwalczania śliskości. **Planem zimowego utrzymania nie jest natomiast objętych ponad 2,2 tys. km dróg wojewódzkich w Białostockiem, Łomżyńskiem i Suwalskiem.**

Skromnie jest ze sprzętem. Drogowcy w całym regionie dysponują zaledwie **27 pługami ciężkimi, 85- średnimi i 98 — lekkimi, 20 odśnieżarkami, 43 równiarkami, 78 spycharkami i 34 ładowarkami, 92 piaskarkami i solarkami.** Do bieżącego działania użyta natomiast będzie jedynie część tego „uzbrojenia". Musi być bowiem zachowana pewna rezerwa w razie wystąpienia (tu odpukać!) klęski żywiołowej.

Środków chemicznych przygotowano sporo: 783 tony chlorku sodu, 3,4 tys. ton materiałów uszarstniających i **ponad 11,1 tys. m sześc. mieszanek czyli... piasku z solą.** Przewidziano ustawienie płotków wzdłuż 264 km dróg krajowych i wojewódzkich.

W celu zapewnienia sprawnego kierowania sprzętem i uzyskania informacji o sytuacji na drogach czynnych będzie 60 stacjonarnych radiotelefonów i 178 zainstalowanych na sprzęcie, głównie pługach.

— Warunki jazdy, zwłaszcza przy opadach i gołoledzi, mogą być trudne. Stąd trzeba będzie zastanowić się, czy trzeba i warto wyjechać, aby nie znaleźć się w bardzo kłopotliwej sytuacji — uprzedza i radzi inż. Zbigniew Ziemian. Drogowcy, jeśli chodzi o przygotowania, zrobili to, co możliwe. Fundusze na tegoroczną akcję zimową, w porównaniu do minionej, zmniejszono o ok. 30 proc. I to wystarczy za cały komentarz. (h)

PS. Od 1 grudnia br. czynna będzie całą dobę INFORMACJA O DROGACH. BIAŁYSTOK: 973 i 51-09-61. Punkty informacyjne uruchomią także wszystkie ZARZĄDY DRÓG.

Czy kobiety będą umierały?

Ciąg dalszy ze str. 1

wa ustawa nie zniewoli lekarzy. Trzeba przecież pomagać kobietom, które znalazły się w tragicznej sytuacji. Smutno się robi, że pewne rzeczy trzeba ukrywać. Profesor wspomniał swojego doktoranta, dr. **Rożniatowskiego**, który bada negatywnie skutki przerywania ciąży. Z ustaleń tego lekarza wynika, że od roku 1990 gwałtownie zmalała liczba przerwań ciąży — np w woj. sieradzkim z kilkuset przypadków rocznie do zera! Piękne osiągnięcie — mógłby powiedzieć ktoś niezorientowany. Niestety, to nie takie proste. Gwałtownie wzrosła bowiem liczba kobiet, które przyjeżdżają do szpitala w toku trwającego poronienia. Profesor Dec ocenia, że są to w znacznej części poronienia kryminalne, takie same, jakie notowały szpitale przed 1956 rokiem. Bywa, że kobiety umierają — a nie przyznają się, kto to poronienie zapoczątkował. Podobne przypadki poronień z uszkodzeniem narządów rodnych obserwuje prof. **Sicińska-Kuczyńska** z Warszawy, kierująca dwiema placówkami ginekologiczno-położniczymi.

Niektórzy luminarze nauki — mówił prof. Dec — są zdania, że powody śmierci kobiety powinien określać policjant i sędzia, a nie lekarz. Oczywiście, zgon w wyniku źle przeprowadzonej skrobanki może być ostatecznie zgonem spowodowanym niewydolnością krążeniowo-oddechową. Ale praprzyczyna będzie inna — niefachowo zrobiony zabieg. Rok temu zmarła w Zduńskiej Woli dwudziestoparoletnia dziewczyna. W ciągu dnia, z powodu ostrego zakażenia. Takie zakażenja są wynikiem niefachowo zrobionej skrobanki. Dziewczyna poroniła w 5 miesiącu ciąży. Za długo pracuję — powiedział prof. Dec — by mieć wątpliwości, co tę sepsę spowodowało.

Przypadki, które ostatnio najbardziej nim wstrząsnęły? Zmarły trzy kobiety przywiezione do szpitala po próbie chałupniczego usunięcia ciąży. Jednej robiono to mydlinami. Drugiej — jodyną. Trzecia zmarła na skutek krwotoku, powstałego w wyniku niefachowego prowokowania akcji porodowej. Te kobiety osierociły 11 dzieci. Na wyjazd aborcyjny czy opłatę w kosztownym gabinecie prywatnym nie było ich stać.

STELLA SAWAJNER

Nie radzimy...

Czarny pas

Nie radzimy podnosić ręki na Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku — **Tadeusza Serwatko,** pełniącego także funkcję prezesa **BKS** Hetman. Lojalnie uprzedzamy, że od 12 listopada jest on posiadaczem wysoko cenionego stopnia w dżudo — drugiego dana. Ma prawo występować na macie w czarnym pasie.

Komendant jest raczej skromnej postury i to może najbardziej zmylić. (let)

Droższe paszporty?

Nic nie wiemy

O 300 tysięcy złotych od 1 stycznia przyszłego roku mają wzrosnąć opłaty za paszport. Informacja podana przez agencję prasową była zaskoczeniem dla pracowników zajmujących się wystawianiem dokumentów uprawniających do przekraczania granicy.

— Nic nie wiemy o jakichkolwiek podwyżkach. Nie otrzymaliśmy w tej sprawie żadnych zarządzeń czy też wytycznych — powiedział nam **kierownik Biura Paszportów w Białymstoku MAREK KORBUT** — Nadal pobieramy opłaty w dotychczasowej wysokości, czyli 500 tys. zł za paszport ważny na dziesięć lat. 250 tys. zł płacą natomiast renciści, emeryci, kombatanci, młodzież do lat 16, uczniowie szkół i studenci wyższych uczelni — dziennych, stacjonarnych.

Przy okazji chcę też zdementować plotkę o paszportach jednorazowych z prawem jednego przekroczenia granicy. Nie kosztują one 125 tys. zł, lecz 250 tys. zł. Są one jednakże wydawane w bardzo wyjątkowych sytuacjach. Dotychczas — a mam na myśli okres od kwietnia ub.r. — wydaliśmy tylko jeden taki paszport...

Od kwietnia 1991 r. nowe paszporty otrzymało ok. 75 tys. mieszkańców woj. białostockiego. Mylna zapowiedź podwyżek opłat spowodowała lawinę wniosków. (h)

OGŁOSZENIE EKSPRESOWE

ŁADA 2104 combi. Łomża 33-68 po 16.00.

Łg 9367-0

HAMLET w „POLMOZBYCIE"

Ciąg dalszy ze str. 1

liczyć chodzi tu o bagatela — ponad 9 mld zł!

Postanowieniem z 1 września ub.r. Izba Skarbowa wstrzymała wykonanie powyższej decyzji do czasu rozpatrzenia odwołania złożonego przez „Polmozbyt" w Naczelnym Sądzie Administracyjnym. Ponieważ sąd jest przeciążony różnymi sprawami, na orzeczenie czekano aż do kwietnia br. Skargę „Polmozbytu" oddalono.

Kolejną decyzję o odroczeniu terminu płatności US podjął pod koniec czerwca br. Wzięto pod uwagę fakt, że przedsiębiorstwo wniosło rewizję nadzwyczajną, a Ministerstwo Finansów poparło wniosek o odroczenie płatności do czasu uzyskania orzeczenia Sądu Najwyższego.

W pismach skierowanych do Ministerstwa i Izby Skarbowej dyrekcja „Polmozbytu" stwierdza:

„Decyzja wydana na podstawie Uchwały RM jest rażąco sprzeczna z Konstytucją RP, ponieważ jej sankcje dotyczą wyłącznie jednostek gospodarki uspołecznionej. Egzekucja kwoty z odsetkami spowoduje upadłość firmy, która w minionym roku przekazała do Skarbu Państwa 21 mld zł z tytułu podatków, dywidendy i cła. Spowoduje zwolnienie 550 osób, które po uzyskaniu zasiłków dla bezrobotnych narażą państwo na dalsze wysokie straty".

— Nie uzyskaliśmy świadectw z Instytutu Kwalifikacyjnego, gdyż nie byliśmy w stanie otrzymać od dostawców odpowiednich dokumentów — twierdzi kierownik **Zakładu Importu „Polmozbytu", Kazimierz Misiewicz.** — Zresztą oni nigdy nie udostępniali informacji technicznych na wyroby, które w dodatku mogą być objęte tajemnicą patentową. Logika wskazuje, że skoro samochody radzieckie uzyskały homologację i jeżdżą po naszych drogach, to również części zamienne do nich powinny ją mieć. Takie stanowisko zajął Instytut Transportu Samochodowego.

— Próbowaliśmy załatwiać sprawę wszędzie, w Sejmie, Trybunale Konstytucyjnym. NSA wydając orzeczenie stwierdził, że musimy stać na straży prawa. SN jest władny zmienić feralny przepis Uchwały Rady Ministrów. Wydaje mi się, że jest to celowe działanie przeciwko przedsiębiorstwu państwowemu, a może łatanie dziury w budżecie.

— To głupi przepis — mówi wiceprzewodniczący **zakładowej „Solidarności" Jan Szerenos.** — W przypadku egzekucji kary, przedsiębiorstwo padnie. Na bruk pójdzie kilkaset osób. W ostateczności załoga jest zdecydowana na strajk.

— Czy to jednak coś da? Nie jesteśmy przecież przedsiębiorstwem o kluczowym znaczeniu — dodaje Przewodniczący **Związków Zawodowych Pracowników „Polmozbytu", Mirosław Drozdowski.** Płacimy za błędy poprzedniej dyrekcji. Załoga jest zdeterminowana. Chodzą słuchy, że od 1 stycznia przychodzi do nas likwidator, bowiem firma znajduje się na progu bankructwa.

— Nastroje załogi są złe — mówi sprzedawca, **Andrzej Czajkowski** — Panuje strach przed utratą pracy. Przeżyliśmy już trzy fale zwolnień. Czy przeżyjemy czwartą?

GRZEGORZ SUCHOŻEBRSKI

Utajone bezrobocie

Ciąg dalszy ze str. 1

z fundacją zdrowej żywności. Instytucja ta chciała przejąć niszczejący dworek po Karolu Brzostowskim, ale na skutek nieznanych nam przyczyn zarówno Ministerstwo Rolnictwa jak i inne organizacje w ostatniej chwili wycofały się z przedsięwzięcia. A jesteśmy gminą typowo rolniczą i liczy się każde stanowisko pracy poza rolnictwem. U nas bezrobocie nie jest jednak miarodajne, ponieważ tych rolników, którzy żyją na granicy ubóstwa nikt nie traktuje jako bezrobotnych. Można więc mówić o bezrobociu utajonym. Trudno określić skalę tego zjawiska ponieważ nie są objęci zasiłkami.

— Czy ten zabytek, ta pamiątka po Karolu Brzostowskim, twórcy Rzeczypospolitej Sztabińskiej, nie jest w ogóle dla gminy ciężarem?

— Jest i to poważnym. Powiem szczerze, że szukamy każdej możliwości, aby tego dworku wraz z parkiem i kancelarią pozbyć się. Przyjmiemy każdą ofertę, byleby ktoś chciał zainwestować. Ale Sztabin to żadna atrakcja. Kilkanaście kilometrów dalej Augustów, więc ani hotel ani wczasowisko. Właściwie to nas nie obchodzi, co się w dworku w Cisowie urządzi, ale żeby coś robić. Zabytek się wali. Nie on jeden w kraju. Kraj się wali.

— A gmina?

— Powiem panu tak. Przejęliśmy szkoły, ale ministerstwo nie pomyślało, że jakoś trzeba je utrzymać i dotacja dwieście milionów na opał, remonty i inne świadczenia to suma po prostu śmieszna. A my skąd mamy wziąć? W naszym gminnym budżecie też dziury. Dlatego dworek hrabiego w Cisowie to dla gminy dosłownie kamień u szyi. Nikt tu nie chce inwestować, bo odsetki takie, że można się do końca życia nie wypłacić. Sądzę, że dopóki ogólna sytuacja w kraju się nie zmieni, to dwór Brzostowskiego będzie stał pusty. Miejmy nadzieję, że nie zawali się. Wkrótce będzie się u nas stawiać pomnik hrabiego w eksponowanym miejscu w parku. Ale czy pomnik przyciągnie gotówkę?

Rozmawiał (jn)

Poznaj siłę swoich pieniędzy

NOTOWANIA Z DNIA 24 LISTOPADA 1992 R.

KANTOR	Belar		Marka		Rubel		Funt	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
Elk "U KLEMENSA"	15.670	15.780	9.400	9.550	35	40	22.800	23.500
Łomża "KANTOR-LOMBARD"	15.650	15.750	9.350	9.450	-	-	22.700	22.900
Olecko "MAX"	15.600	15.750	9.400	9.480	37	42	22.800	23.000
Suwałki "MINI-MAX"	15.720	15.800	9.470	9.510	32	35	22.600	23.200
Giżycko "ORBIS"	15.450	15.750	9.400	9.650	30	45	22.500	23.200
Białystok "OCEAN"	15.620	15.680	9.450	9.550	-	-	22.800	23.000
Kurs PKO	15.500	15.800	9.450	9.650	-	-	22.200	23.300
Kurs NBP	15.099	15.715	9.406	9.790	-	-	22.857	23.789

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Klukowie, woj. łomżyńskie

ogłasza w dniu 1.12.1992r. o godz. 10

przetarg nieograniczony na nw. sprzęt:

— kombajny zbożowe Z-056	szt.	3
— prasa	szt.	1
— ciągnik C-360-3P	szt.	2
— przyczepa asenizacyjna	szt.	1
— opryskiwacz „Ślęza"	szt.	2
— przyczepy	szt.	3
— agregat do karbowania i produkcji siatki	szt.	1
— młot resorowy	szt.	1
— tokarnia	szt.	1
— myjnia MSC-7B	szt.	1

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić na godzinę przed rozpoczęciem przetargu do kasy SKR.

W razie niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się o godz. 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

g 10481-1

EKSPRESEM

⊡ 18 bm. zaginął mieszkaniec Sokółki, 18-letni Czesław L. Ciało jego odnaleziono na bagnistej łące obok przejazdu kolejowego. Przyczyny śmierci są ustalane.

⊡ Wczoraj zmarła nagle 17-letnia Aneta O., również mieszkanka Sokółki. Przyczyny zgonu nie są jeszcze znane. (a)

Dziś do wygrania 800.000 zł!

KUPON SZCZĘŚLIWEJ SIÓDEMKI						
2	4	8	8	0	2	8

„Polmos" walczy i... produkuje

Dramatycznie, przynajmniej dla licznie (czterech) zgromadzonych na sali dziennikarzy, rozpoczęła się wczorajsza rozprawa, w której — przypomnijmy — spółka Polisnisskosher domaga się od białostockiego „Polmosu" zaprzestania produkcji wódek koszernych. Dramat polegał na tym, że „Polmos" domagał się przeprowadzenia rozprawy przy drzwiach zamkniętych. A ponieważ nikogo więcej — poza stronami zainteresowanymi i dziennikarzami na sali nie było — szło widać o przegonienie żurnalistów. Sąd na szczęście, poparty przez przedstawicieli Polnisskosheru, odrzucił ten wniosek.

„Polmos" złożył też drugi wniosek. **O odłożenie rozprawy do czasu wypowiedzenia się w sprawie Urzędu Antymonopolowego.**

— Dziesięć minut przed terminem rozpoczęcia rozprawy — powiedział nam dyrektor „Polmosu" — dowiedzieliśmy się, że Urząd Antymonopolowy przyjął nasz wniosek (co wcale nie było pewne) zarzucający Polnisskosherowi dążenia do monopolistycznego opanowania rynku wódek koszernych.

Pismo w tej sprawie, wraz z wnioskiem o zawieszenie rozprawy, trafiło do Wysokiego Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku w chwili rozpoczęcia wczorajszej rozprawy.

I zaczął się kolejny, trwający prawie półtorej godziny, akt dramatu. Ciekawe to było widowisko, szczególnie jeżeli pamiętało się, że w grę wchodzą naprawdę grube miliardy złotych.

Strony przerzucały się argumentami. Nie sposób wspomnieć o wszystkich — najkrócej rzecz ujmując, „Polmos" uważał, że ma prawo produkować koszerną, bo robi to na podstawie odrębnych niż Polnisskosher receptur, zaś z ich wódką łączy z białostocką jedynie wspólna nazwa. Przy tym dyrektor „Polmosu" twierdził, że nic nie wiedział (chociaż podpisał umowę) o wyłączności Polnisskosheru na produkcję wódki koszernej.

Przedstawiciele Polnisskosheru twierdzili coś odwrotnego, stanowczo domagając się zaprzestania produkcji „koszerówy" w Białymstoku.

Tuż przed trzynastą prowadząca sprawę sędzina zapowiedziała, że za chwilę ogłoszone zostanie postanowienie. Wszyscy, zainteresowane strony i żurnaliści chwycili za pióra i wytężyli słuch, żeby nie przegapić ani słowa sędziny. Kilkuminutowa przerwa (pani sędzina coś tam pisała) jedynie potęgowała napięcie. I w końcu padły słowa...

— Zawieszam rozprawę do czasu wypowiedzenia się w tej sprawie... Urzędu Antymonopolowego.

Uff...

MAREK GRZEŚKIEWICZ

„SKRZYPEK NA DACHU"
w hali „WŁÓKNIARZA"
w wykonaniu artystów z POZNANIA!
Agencja Imprez Artystycznych
PARK STUDIO
zaprasza w niedzielę, 13 grudnia o godz. 18
na najsłynniejszy musical świata.

Spektakl sponsorują „Gazeta Współczesna"; P.H. Roberls — hurtownia kosmetyków, ul. Szosa Północno-Obwodowa 39; P.W. „Karo" (sprzęt RTV i AGD), ul. Sienkiewicza 1/1; „Piast Kołodziej" sp. z o.o., ul. Chrobrego 10a oraz 16a.

UWAGA: tylko jeden występ.

Każda osoba kupująca bilet otrzyma egzemplarz książki „Białystok w starej pocztówce".

Z A P R A S Z A M Y

Bilety do nabycia w sklepie Rock'n'roll (Krakowska 3) i Audio Video Max przy ul. Lipowej 29.

MASZ PROBLEM — MASZ GAZETĘ

Ze wszystkimi sprawami, które bolą i denerwują, ale także cieszą, można zgłaszać się do redakcji naszej GAZETY. Spróbujemy je wyjaśnić, zainteresujemy nimi kompetentne urzędy i osoby. Dzisiaj w godz. 9—11 i 16—18 przy tel. 253-66, ul. Suraska 1, pok. 32, dyżuruje red. ANIELA ŁABANOW.

⊙ **Inspektor bhp jednego z zakładów pracy w Białymstoku podzielił się z nami uwagami na temat załatwiania sprawy przez ZUS. 9 bm. wysłano tam wniosek pracownicy, dotyczący skierowania na badania przez komisję do spraw inwalidztwa i zatrudnienia, aby ustalić uszczerbek zdrowia spowodowany chorobą zawodową. Ponieważ do wczoraj nie było odpowiedzi, próbował telefonicznie dowiedzieć się, dlaczego. Długo trwało, zanim skontaktował się z właściwą osobą, która poinformowała go, iż wniosek wpłynął do ZUS w tydzień po wysłaniu poczta oraz, że jest niekompletny. Nie umiała jednak powiedzieć, jakich dokumentów brakuje i kazała zadzwonić następnego dnia.**

Czy musi to tak długo trwać i dlaczego trudno jest uzyskać fachową odpowiedź? — pyta inspektor.

Zainteresowaliśmy sprawą zastępcę dyrektora Oddziału ZUS w Białymstoku, **Bogdana Pierwienisa.** Poinformował nas, iż zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów, ZUS winien wydać decyzję w ciągu 60 dni. W Białymstoku terminy badania przez komisję do spraw inwalidztwa i zatrudnienia wyznaczane są z reguły po dwutygodniowym oczekiwaniu, taka jest kolejka. Jednakże pod warunkiem dostarczenia pełnej dokumentacji. W poruszanej tu sprawie jest ona rzeczywiście niekompletna, musi być uzupełniona.

Osobiste dostarczenie wniosku — przez osobę zainteresowaną lub upoważnioną z zakładu pracy — znacznie przyspiesza załatwienie sprawy. Przede wszystkim od razu udzielana jest informacja, jakich dokumentów brakuje. Za pośrednictwem poczty trwa to o wiele dłużej. Podobnie jest z telefonami: centrala obsługuje nie tylko ZUS, ale wszystkich lokatorów dużego budynku, a interesanci rzadko potrafią sprecyzować, z kim chcą rozmawiać. Stąd odsyłanie „od jednego numeru wewnętrznego do drugiego".

Przy wyjaśnianiu zasygnalizowanej tu sprawy pracownikom ZUS dyrekcja przypomniała raz jeszcze o właściwej obsłudze petentów. (a)

ŻŁOBKOWA MIZERIA

O ile białostockie przedszkola trzymały się dotąd — i trzymają — całkiem nieźle, o tyle żłobki padały jeden po drugim. W sierpniu zlikwidowano dwa kolejne, nr 12 i 15.

WCZEŚNIEJSZE emerytury, bezrobocie wśród kobiet i wzrastające opłaty sprawiły, że matkom nie opłaca się korzystać z takiej formy opieki.

Pozostało jeszcze 10 żłobków. Jak informuje Lekarz Miasta — dr **Janusz Zawistowski,** zapisanych jest do nich więcej dzieci, ale przeciętna dzienna frekwencja wynosi 480, czyli akurat tyle, ile trzeba na sześć placówek. Wolną powierzchnię zagospodarowuje się w różny sposób, aby obniżyć koszty utrzymania.

Rodzice uiszczają za dziecko stałą opłatę miesięczną, wynosi ona obecnie 350 tys. zł, plus koszt posiłków, czyli razem ok. 560 tys. zł. Z budżetu miasta w br. przeznaczono na dofinansowanie do żłobków 9 mld złotych. Wzbudza to liczne sprzeciwy.

Tak będzie jednakże tylko do końca grudnia. W likwidacji znajduje się Miejski Zespół Obsługi Żłobków. Zgodnie z ustawą o zakładach opieki zdrowotnej, wszystkie placówki będą musiały usamodzielnić się.

Zarząd Miasta w Białymstoku występuje z propozycją wpisania do rejestru wojewody czterech żłobków, jako zakładów budżetowych, w których będą rady nadzorcze. Pozostałych sześć placówek stanowiłoby ich filie.

W swoim czasie wiele emocji wzbudziły próby przeznaczenia budynków po żłobkach, zwłaszcza tych wznoszonych ze składek społecznych, na cele pozaopiekuńcze i nie związane ze służbą zdrowia. Emocje ucichły, kontrowersyjny budynek przy ul. Proletariackiej otrzymały siostry zakonne na dom opieki społecznej. Żłobek przy ul. Ciepłej przeznaczono ostatnio na przedszkole integracyjne. (a)

PROGRAM PRZYJAZNY DZIECKU

Karmienie piersią jest jednym z cudów stworzenia. Z piersi matki płynie pokarm i miłość, które podtrzymują dziecko przy życiu... Niektórzy mówią, że kiedy karmisz piersią, dziecko kocha cię bardziej.

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) i **Fundusz Narodów Zjednoczonych na Rzecz Dzieci** (UNICEF) od kilkunastu lat podejmują działania, zmierzające do upowszechnienia karmienia piersią. W 1989 r. opracowały dokument „Ochrona, propagowanie i wspieranie karmienia piersią", będący zbiorem zasad postępowania placówek opiekujących się matką i dzieckiem. Zawarto w nim tzw. **„10 kroków do udanego karmienia piersią".**

W rok później przedstawiciele 29 państw, w tym i Polski, podpisali **Deklarację z Innocenti,** która określała działania, jakie powinny być podjęte przez rządy, aby urzeczywistnić w praktyce „10 kroków", a także inicjatywę **„Szpital przyjazny dziecku".** Ta ostatnia ma na celu wdrażanie zasad przez placówki zamkniętej służby zdrowia.

W Polsce rozpoczęła się już realizacja programu upowszechniania karmienia piersia. Utworzony został Narodowy Komitet, z ramienia którego przedstawicielem na **woj. białostockie** została prof. **Walentyna Iwaszko-Krawczuk.** Weszła ona w skład Wojewódzkiego Komitetu w Białymstoku. Powołano do niego także dr. **Janusza Poznańskiego,** specjalistę w zakresie położnictwa i ginekologii. Koordynatorem programu została dr **Maria Szafrańska,** kierowniczka Wojewódzkiej Przychodni Matki, Dziecka i Młodzieży. Do realizacji inicjatywy „Szpital przyjazny dziecku" wytypowano, jako wzorcowy, **szpital w Sokółce.** (a)

Głos BAZARU

● Już niedługo skończy się jesień i związane z nią uroki. Jednym z nich są jesienne owoce. Na straganach przy „Opałku" jest ich spory wybór: jabłka „Boiken" po 5 tys., „Malinówka" po 6 tys., „Cortland" po 4,5 i 8 tys., „Mekintosze" po 5 tys., „Starkingi" po 5,5 tys., „Lobo" po 5—6 tys. i „Spartan" po 6—7 tys. zł. Nie mniej zachęcająco wyglądają gruszki, z których warto wymienić „Lukasówkę" po 18 tys. zł, „Konferencję" po 10 tys. zł i „Potentat" po 16 tys. zł za kilogram.

● Wicebazarnikowi oferowano kupno dwulitrowej butli spirytusu własnej produkcji. Wicebazarnik w związku z nadchodzącymi urodzinami gotów był ją zakupić — w końcu czymś będzie musiał ugościć liczną rodzinę — byłoby z niej sporo drinków, ale... Ale towar bez etykietki jest towarem nieznanym. Dla kilku znajomych Wicebazarnika takie party ze „spirtem" zakończyło się ślepotą. Pozostaje więc nabić kieszenie rodzimemu przemysłowi monopolowemu. Ciężkie czasy...

WICEBAZARNIK

W KILKU WIERSZACH

Wojewódzkie Archiwum Państwowe przejęło w ostatnich latach materiały z Komitetu Wojewódzkiego PZPR i innych instytucji podobnego typu. **W czwartek, 26 listopada, o godz. 17 jego dyrekcja oraz Polskie Towarzystwo Historyczne zapraszają do siedziby archiwum (Rynek Kościuszki 9) na pierwszą ich prezentację.** O zbiorach mówić będzie dr **Henryk Majecki.** (ota)

Program „DIALOG" próbuje zwrócić uwagę społeczeństwa Białegostoku na kwestię organizacji czasu wolnego dzieci i młodzieży. Czy najmłodsi mieszkańcy naszej dzielnicy mają zapewnione warunki twórczego i radosnego dzieciństwa? Czy moglibyśmy choć odrobinę przybliżyć rzeczywistość do marzeń naszych dzieci? „Dialog" proponuje porozmawiać o tym na spotkaniu, wspólnie poszukać możliwości zmian, zaplanować wcielanie w życie najciekawszych pomysłów. W czwartek, 26 listopada, o godz. 18 zaprasza mieszkańców osiedla Białostoczek do Szkoły Podstawowej nr 26, a mieszkańców osiedla Wysoki Stoczek do Szkoły Podstawowej nr 24. Kolejne spotkanie odbędzie się w przyszłą środę, 2 grudnia, o godz. 17 w Domu Kultury „Zachęta" przy ul. Piastowskiej 11a. (ota)

Białostocka Szkoła Biznesu organizuje dziś, 25 listopada, o godz. 16 seminarium poświęcone przekształceniom prywatyzacyjnym i możliwości udziału w nich małych i średnich firm. Spotkanie prowadzić będą pracownicy Delegatury Ministerstwa Przekształceń Własnościowych — panowie **Krzysztof Rutkowski** (dyrektor) i **Jan Wysocki.** (ota)

EUROPA NARODOW

PO RAZ DRUGI Zakład Filologii Wschodniosłowiańskich Filii UW w Białymstoku zorganizował, w dniach 23—24 listopada, konferencję naukową, poświęconą polsko - wschodniosłowiańskim kontaktom językowym i literackim.

Europie, podzielonej po rozpadzie Związku Radzieckiego, zdruzgotanej wojną w Jugosławii, chcemy pokazać to, co nas łączy, zwłaszcza na Białostocczyźnie, która jest konglomeratem kultur, języków i narodów — wyjaśnia prof. **Jan Franciszek Nosowicz** — szef zakładu.

W konferencji uczestniczyli nie tylko naukowcy i studenci, ale także członkowie związków pisarzy Polski, Białorusi, Ukrainy i Rosji. Wśród zaproszonych należy wymienić dr **Olgę Ipatową** i dr **Walentynę Kowtun** z Mińska, dr **Oksanę Senatowicz** ze Lwowa, dr **Łolę Zwonariową** z Moskwy, doc. **Floriana Nieuważnego** z Warszawy. (J.B.)

TEL 919 TAXI 919 TEL

pod szpakiem

⊡ Odprowadzamy samochody naszych klientów pod wskazany adres po bankietach, weselach, chrzcinach, przyjęciach.

⊡ Radio - taxi 919 posiada najwięcej taksówek produkcji zachodniej.

WALUTOWY SKOK

TRZY TYSIĄCE dolarów, dwa tysiące marek niemieckich, sto sześćdziesiąt tysięcy rubli, osiemdziesiąt milionów złotych posiadał przy sobie mieszkaniec Białegostoku — **T.B.,** gdy po zakończonej pracy na targowicy przy ul. Kawaleryjskiej, gdzie zajmował się kupnem i sprzedażą walut, wracał w sobotę, 4 lipca br. swym samochodem do domu. Pieniądze miał w saszetce, która spoczywała w niewielkiej torbie plastykowej. Nie wiedział, że od kilkudziesięciu minut na ławeczce przy drzwiach wejściowych do budynku siedziało dwu młodych mężczyzn, wyglądających na Azjatów.

Gdy dostrzegli zbliżającego się T.B., który wysiadł z samochodu i szedł z torebką plastykową w ręku, jeden z nich skinął głową, wyraźnie dając znak „t o t e n.". Siedzący obok, szybko wówczas ukrył się na klatce schodowej. Gdy T.B. wszedł, nagle otrzymał silny strumień gazu w twarz. Z tyłu podbiegł drugi napastnik. Wyrwał plastykową torbę.

Sprawcy rzucili się do ucieczki. W pościg ruszyli za nim zaalarmowani mieszkańcy osiedla. Uciekinierzy biegli początkowo razem, a potem rozdzielili się. Jeden z nich przekazał trzymaną torbę plastykową wyraźnie czekającemu w pobliżu wspólnikowi o jasnych kręconych włosach. Obaj dobiegli do Samary koloru kości słoniowej, która stała na ul. Słonecznikowej. Auto pomknęło natychmiast w kierunku **osiedla Starosielce.**

Tymczasem udało się dopaść tego, który T.B. zaatakował gazem. Usiłował odrzucić w krzaki pusty pojemnik. Zatrzymanym okazał się mieszkaniec Kazania (Tatarstan), 24-letni **Linar S.** narodowości tatarskiej.

Twierdzi, że do Polski przybył 10 kwietnia br. Początkowo przebywał w Białogardzie, a 3 lipca br. pociągiem przybył do Białegostoku. W czasie podróży ponoć skradziono mu 3 mln zł. Na białostockiej targowicy poznał jakiegoś „Andrzeja", który za udział w napadzie rabunkowym obiecał mu 2 mln zł. Od „Andrzeja" otrzymał pojemnik z gazem. Wraz ze wspólnikiem czekał na ławeczce. W śledztwie nie udało się natrafić na ślad Samary, ani też ustalić pozostałych uczestników napadu, którzy zniknęli z łupem oszacowanym na 130 mln zł.

Linar S., przebywający obecnie w areszcie, oczekuje na proces. Śledztwo zostało bowiem zakończone i akt oskarżenia prokuratura przesłała do sądu. Linarowi S. grozi kara pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat trzech. (skj)

Spotkania z nowoczesną medycyną

Postęp we współczesnej medycynie jest bardzo szybki. W świecie produkowana jest i używana wysokiej klasy aparatura. Komisja zdrowia publicznego Okręgowej Izby Lekarskiej w Białymstoku chce przybliżyć te osiągnięcia polskiej służbie zdrowia. W tym celu proponuje cykl spotkań z nowoczesnymi technologiami, stosowanymi w medycynie.

Spotkania odbywać się będą w Dziecięcym Szpitalu Klinicznym. Pierwsze dzisiaj, 25 listopada o godz. 9 w sali audytoryjnej. (a)

Pławienie rybki

Wedle informacji jakie uzyskaliśmy z Zarządu Okręgu PZW w Białymstoku, ten rok kończy się pomyślnie dla naszych wędkarzy. Do cieków i większych zbiorników wodnych wpuszczono jesienią ponad osiem tysięcy kilogramów narybku. Nie jest to mało zważywszy na obecne koszta takiej akcji. Z wędkarskich składek poszło na to prawie dwieście milionów złotych. Wśród gatunków dominuje płoć (3300 kg), karp (1800 kg), leszcz (1300 kg). Pozostałe to: okoń, lin, szczupak, karaś, amur i pstrąg. Narybek w większości pochodził z własnego chowu. Mimo starań nie udało się kupić drobiazgu sandacza i brzany. A szkoda, bo ryba to u nas już praktycznie nie występująca.

Druga pomyślna wiadomość dotyczy stanu naszych wód, które z bliżej nikomu nie znanych powodów robią się coraz czystsze. Ani chybi cud boski. (WAJ)

Nareszcie wiata na dworcu

Od ponad roku, na sesjach Rady Miejskiej w Hajnówce radni oraz mieszkańcy miasta postulowali przeniesienie wiaty przystanku MPK z ulicy Armii Krajowej w miejsce bardziej potrzebne.

Dzięki uporowi radnego **Czesława Prończyka** wiata przeniesiono na dworzec PKP, obok wiaduktu. Dobrze by się stało, aby dwie nowe wiaty ustawiono na przystankach przy ulicy Batorego obok bloków PKP, po obu jej stronach — tam również starsi ludzie oczekując na autobus siedzą na śmietniczce.

Poza tym w centrum miasta ustawiono dwa nowe słupy ogłoszeniowe i położono chodnik w kierunku SHM od ulicy 3 Maja. Należy to władzom miasta zapisać na plus, lecz minusów jest jeszcze sporo.

LECH PILSKI

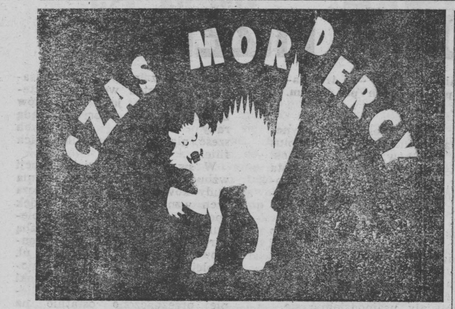

Człowiek w sutannie

Partia polityczna o nazwie ZChN podała do sądu autora piosenki wykonywanej przez zespół „Piersi" pod tytułem „ZChN zbliża się". Pozew wpłynął również przeciwko „Polskim Nagraniom", która to instytucja emitując płytę z piosenką, ugodziła — wedle tejże partii politycznej — w uczucia religijne narodu.

Piosenka traktuje o tym jak to pewien nieznany z imienia i nazwiska ksiądz przyjechał do swego baranka jako pasterz i wychlał mu dwie flaszki gorzały.

Nie ma w tym nic dziwnego: jedni na bankiet nakładają garnitury, inni smokingi, a jeszcze inni sutanny. Problem w tym, że ksiądz — jak głosi piosenka — zasiadł schlany za kierownicą swojej toyoty i w wyniku zamroczenia ugodził w płot, co parafianie skomentowali jednoznacznie jako wizję zwiększonych wydatków na tacę.

Tak więc człowiek w sutannie najpierw ugodził w siebie gorzałą, następnie samochodem w nie swój płot, by wreszcie ugodzić parafian w ich własną kieszeń.

I kto tu kogo powinien podać do sądu? Kto kogo i w co ugodził?

ZChN wcale nie zbliża się. ZChN już tu jest!

Kuba Rozpruwacz

W nocy z 6 na 7 sierpnia 1888 r., w Witechapel, dzielnicy Londynu, nie cieszącej się zbyt dobrą opinią, dokonano brutalnego mordu na prostytutce. Ciało kobiety zostało wprost zmasakrowane ostrym narzędziem. W ciągu kilku następnych miesięcy podobnie ohydne zbrodnie na panienkach lekkich obyczajów powtórzyły się jeszcze co najmniej pięciokrotnie. Scotland Yard, pomimo intensywnych poszukiwań nie mógł znaleźć mordercy. Ten zaś, rozzuchwalony, zaczął wysyłać listy do różnych gazet londyńskich, w których informował, że nadal będzie „rozpruwał" dziwki. Pod listami widniał podpis **„Jack the Ripper"**, czyli **„Kuba Rozpruwacz"**.

Morderstwa Kuby Rozpruwacza skończyły się tak samo nagle, jak się zaczęły. Policja londyńska postawiła jednak sobie za punkt honoru odnalezienie sprawcy. Zabójcy prostytutek szukano przede wszystkim wśród...lekarzy, a ściślej chirurgów. Sławne „sekcje zwłok" Kuby Rozpruwacza dokonywane były bowiem nad wyraz fachowo. Pod uwagę brani byli m.in.: wzięty lekarz londyńskiej elity, psychicznie chory student medycyny, rosyjski felczer-emigrant, a nawet William Gull, nadworny medyk rodziny królewskiej. Byli też tacy, którzy sądzili, że owe morderstwa to sprawka księcia Clarence'a, wnuka królowej Wiktorii.

Między kandydatami na Kubę Rozpruwacza znalazł się również Polak — **Seweryn Kłosowski.** Przybył on do Londynu właśnie w 1888 r., zamieszkał w dzielnicy Whitechapel, gdzie znalazł zatrudnienie jako fryzjer. W Królestwie Polskim był pomocnikiem felczera, zaś w carskim wojsku pełnił funkcję sanitariusza. Kłosowskiego aresztowano w 1903 r. za otrucie trzech kolejnych przyjaciółek. Nosił on wówczas nazwisko Chapman, jak jedna z ofiar Kuby Rozpruwacza.

Skazany na śmierć Kłosowski — Chapman, do końca nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu zbrodni. 7 kwietnia 1903 r. został jednak powieszony. Do dzisiaj nie wiadomo, kto był właściwie Kubą Rozpruwaczem!

JAN MOLIK

Milczenie świadków

Zabójstwo Stanisława Pyjasa było jednym z najgłośniejszych zabójstw politycznych lat siedemdziesiątych. Do dzisiejszego dnia sprawcy nie wykryto, chociaż w roku ubiegłym wznowiono śledztwo. Dzisiaj prokurator oficjalnie zamknął sprawę Pyjasa.

Jednakże po latach okazało się, że były pracownik resortu spraw wewnętrznych doniósł kolegom, że Pyjasa pobił pewien bokser z klubu „Cracovia" przyjmując zlecenie za 100 dolarów od człowieka o pseudonimie „Jan". Po wznowieniu śledztwa człowiek ten zaprzeczył jednak, jakoby kiedykolwiek meldował SB o pobiciu Pyjasa.

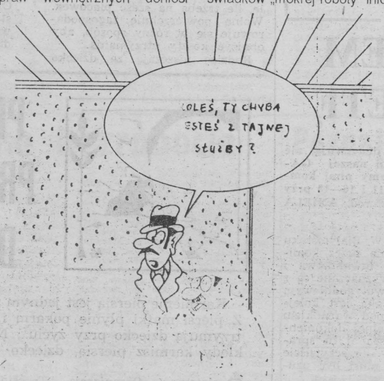

Przypomnijmy, że Stanisław Pyjas, student związany z krakowską opozycją polityczną i KOR-em, został zakatowany na śmierć. Zaś oficjalna wersja głosiła, że zmarł na skutek upadku ze schodów. Tymczasem ów tajemniczy bokser wkrótce po śmierci Pyjasa, sam spadł ze schodów ponosząc śmierć na miejscu.

Innym, nie mniej intrygującym szczegółem, jest to, że świadek, który widział Stanisława Pyjasa w towarzystwie nieznanego mężczyzny w wieczór poprzedzający jego śmierć, utonął wkrótce w nie wyjaśnionych okolicznościach gdzieś w Bieszczadach.

Zmowa milczenia czy raczej syndykat zbrodni? Zbyt wielu ludzi związanych z wymiarem sprawiedliwości jest przekonanych, że to tylko wierzchołek przysłowiowej góry lodowej. Ilu świadków „mokrej roboty" inicjowanej przez tajne służby MSW zabrało swoje tajemnice do grobu? Tego chyba już nie dowiemy się nigdy. Większość akt została zniszczona, część jest po prostu sfałszowana a inne dowody nigdy nie zostały zarejestrowane.

Być może jednak okaże się wkrótce, że wiele śladów prowadzi do Moskwy. Jednakże, póki co, nawet reformatorzy z Kremla nie kwapią się z udostępnieniem archiwów KGB polskiej stronie, ale kto wie. Ostatnio wyszło na jaw, że słynnym nieleckim pogromem Żydów sterowano właśnie z Łubianki. Mocodawcy więc są poza zasięgiem polskiej sprawiedliwości, ale wykonawcy być może są wśród nas.

(J)

SPRAWA SZARKIEGO

Klasyczny thriller policyjny, ale z ambicjami. Z wątkiem miłosnym.

Tytułowy Scharky jest policjantem z powołania i po nieudanej akcji, w której ginie człowiek, zostaje odsunięty na boczny tor. Ale przypadkowo wplątany w dość zawiłą, ale także makabryczną historię, poznaje nie znany sobie świat, w którym piękne kobiety grają wyznaczone przez innych role, a wszystko — jak zwykle — obraca się wokół wielkich pieniędzy. Jednakże Scharky odkrywa jeszcze coś: uczucie. I ono pobudza w nim strunę człowieczeństwa, a nie tylko zimnego zabójcy w majestacie prawa.

Reżyseria: Burt Reynolds, w rolach głównych: Burt Reynolds, Vittorio Gassman, Rachel Ward. Czas projekcji 118 min.

BURGLAR

Whoopi Goldberg ma już w Polsca ustaloną markę i to zarówno jako aktorka dramatyczna, jak komediowa. „Burglar" jest świetną komedią kryminalną, w której widz nie wiedzieć czemu — kieruje swoje sympatie na postać przestępcy. Whoopi Goldberg gra tutaj rolę przedziwnej złodziejki, której pomysłowość, spryt i dziwaczne pomysły, doprowadzają policję do szału. Nieuchwytna, maskująca się pod różnymi przebraniami, gra na nosie całemu wymiarowi sprawiedliwości. Nie obywa się oczywiście bez pościgów i karkołomnych wygibasów, ale tytułowa „złodziejka" wszystko to robi z uśmiechem.

Reżyseria: H. Wilson, w rolach głównych: Whoopi Goldberg, Bob Golothwatt. Czas projekcji 98 min.

Zawód: zabójca

Czy w Polsce istnieje instytucja płatnego zabójcy? Policja milczy na ten temat i słusznie. Przyznanie się do tego, że w cywilizowanym kraju funkcjonują ludzie, którzy za odpowiednią opłatą gotowi są wykonać wyrok śmierci czyli pozbyć się osobnika przez unicestwienie, nie należy do radosnych przyjemności.

Do niedawna sądzono, że „mokrej roboty" najchętniej podejmują się Rosjanie, członkowie różnych mafii i organizacji przestępczych, ale jak dowiaduje się „Czas mordercy" z kręgów zbliżonych do policji, zaczynają pojawiać się pogłoski o doskonale wyszkolonych rodzimych zabójcach.

A więc ile kosztuje pozbycie się niewygodnego świadka, wspólnika, bogatej ciotki czy gderliwej żony ewentualnie namolnego męża? Najdrożej, bo około tysiąca dolarów kosztuje upozorowanie wypadku i zatarcie śladów.

Najtańsze jest zastrzelenie, utopienie i defenestracja, czyli wyrzucenie prze z okno.

Zainteresowanych szczegółami prosimy o kontakt z „Czasem mordercy". Ten czas już nadszedł.

Kolejna akcja mafii ukraińskiej

Tylko koni żal

Szary „mercedes beczka" podjechał pod dworzec PKP i zaparkował obok budki z preclami. Z wozu wysiadł czterdziestoletni mężczyzna i szybkim krokiem skierował się w kierunku poczty. W lewej ręce trzymał saszetkę. Nie wszedł jednak do budynku, lecz zniknął w przejściu pomiędzy pocztą a wschodnim krańcem zabudowań dworcowych. Prawie natychmiast po "mercedesa" podszedł mały szary człowiek. Zatrzymał się przy lewym przednim kole i przykucnął. Wyjął z kieszeni szydło o specjalnie wypiłowanym ostrzu i jednym zdecydowanym ruchem przebił oponę. Następnie schował szydło do kieszeni i wstał. Cała operacja trwała około dziesięciu sekund i nikt nawet nie zwrócił na to uwagi. Mały szary człowiek wszedł do budynku dworcowego i zmieszał się z tłumem podróżnych. Po upływie pięciu minut właściciel "mercedesa" wszedł na parking i wsiadł do samochodu. Saszetkę włożył do skrytki obok deski rozdzielczej i odjechał. W ślad za nim ruszył inny samochód. Kierujący „mercedesem" nie zwrócił na to uwagi. Z Tarnowa wyjechał w kierunku wschodnim, trasą rzeszowską.

Śledzący go samochód zwiększył teraz dystans do trzystu metrów. Droga była prosta, więc nie było ryzyka, że mogą go zgubić. Po przejechaniu kilkunastu kilometrów powietrze z przebitej opony „mercedesa" uszło prawie całkowicie i kierowca poczuł, że coś jest nie tak. Postanowił to sprawdzić i w tym celu skręcił w porośniętą po obu stronach drzewami boczną dróżkę i zatrzymał się. Natychmiast po wyjściu z samochodu stwierdził, że ma kapcia. Z bagażnika wyjął podnośnik oraz klucz do kół i zabrał się do pracy.

Wtedy nadjechał śledzący go samochód. Zatrzymał się zaraz za „mercedesem" i wszyscy trzej mężczyźni wysiedli. Zanim zajęty pracą właściciel „mercedesa" zorientował się o co chodzi, został uderzony prętem w głowę i stracił przytomność. Jeden z napastników błyskawicznie obszukał leżącego i z tylnej kieszeni spodni wyciągnął mu portfel. Z portfela wyjął dowód osobisty ofiary i podał trzeciemu mężczyźnie, który wziął go do ręki i sprawdził personalia. Następnie rzucił dowód na drogę i kazał przeszukać wnętrze samochodu. Pierwszym miejscem, gdzie zaglądali przeszukujący, była skrytka obok deski rozdzielczej.

Wyjęli saszetkę i podali przywódcy. Ten zajrzał do środka i na jego twarzy ukazał się wyraz zadowolenia. Kazał dwóm wspólnikom unieść ofiarę i ściągnąć mu sweter do połowy, tak ażeby zakrył głowę. Potem podszedł do leżącego i wyciągnął pistolet. Oddał jeden strzał z bezpośredniej odległości. Zaraz po tym, wszyscy wsiedli do samochodu i odjechali.

Tak przedstawia się jedna z wersji zabójstwa dokonanego w ostatni dzień lutego br. w miejscowości Machowa, w województwie tarnowskim, uważanym powszechnie za jedno z najspokojniejszych w kraju.

W odległości piętnastu metrów od trasy E-40 znaleziono „mercedesa" w kolorze szary metalik z zapalonymi światłami postojowymi. Obok, w przydrożnym rowie, ujawniono zwłoki mężczyzny w średnim wieku. Przybyły na miejsce zbrodni lekarz stwierdził rozległą ranę tłuczoną na głowie oraz ranę postrzałową z lewej strony klatki piersiowej. Na poboczu drogi znaleziono łuskę z naboju pistoletowego, kaliber dziewięć milimetrów. Zwłoki nie zostały ograbione. W „mercedesie" znaleziono wszystkie dokumenty pojazdu.

Ofiarą morderstwa okazał sięczterdziestoletni Andrzej P. — znany powszechnie w Tarnowie handlarz obcą walutą. W półświacie mówi się, że krytycznego dnia miał on dokonać grubej transakcji z jednym z dolarowych hurtowników i w związku z tym musiał mieć przy sobie większą niż zwykle sumę pieniędzy.

Wcześniejsze zaplanowanie akcji, co potwierdza przebicie opony oraz pozostawienie denatowi biżuterii jednoznacznie sugeruje, że czynu tego dokonali profesjonaliści. Sprawcy popełnili jednak jeden bardzo poważny błąd w sztuce, pozostawiając wystrzeloną łuskę, co może doprowadzić do identyfikacji użytej przez nich broni.

Policja i prokuratura opierają się na bardzo skąpym materiale. Przypuszcza się, że zbrodni mogła dokonać ukraińska mafia lub też, że była to po prostu egzekucja z ich strony. W niektórych środowiskach mówi się o kontaktach Andrzeja P. z ukraińskim światkiem przestępczym. Niektóre fakty zdają się jednak przeczyć tym przypuszczeniom.

Śledztwo trwa i jego kulisy, jak na razie, osnute są tajemnicą. Być może czynności podjęte przez policję doprowadzą do ustalenia i ujęcia sprawców zbrodni. Na razie, niestety, znajdują się oni na wolności i być może planują następny napad.

PARAGRAF

Redaguje Niczyporowicz

JEST TAKA PŁYTA

INXS, Welcome Wherever You Are

Zaczyna się zaskakująco. Zaskakująco jak na INXS, bo muzyką hinduską, ale trwa to krótko i wszystko wraca do normy, czyli do rock'n'rolla po australijsku, do jakiego grupa przyzwyczaiła swych licznych fanów.

Dziewiąte wydawnictwo INXS nie różni się zbytnio od poprzednich. Grupa braci Farrissów co najmniej od płyty „The Swing" gra na dobrym, równym poziomie. Co prawda niektórzy zarzucają zespołowi zbytnie zbliżanie się do U2, ale kolejne single z „Welcome..." plasują się w czołówce list przebojów. Tak było z „Heaven Sent" i „Baby Don't Cry", tak dzieje się z obecnie lansowanym „Taste It". Z mniej eksponowanych wyróżniają się zwłaszcza „Communications" (Gino Vanelli jak żywy), przyjemny „Not Enough Time", „Back On Line" oraz zaskakujący, ostatni na płycie „Men And Women".

Album z pewnością nie stanie się kamieniem milowym muzyki rockowej, ale i nie zawiedzie zwolenników tego rodzaju twórczości. Melodyjne przeboje, ostre gitarowe brzmienie, charakterystyczny wokal Michaela Hutchence'a to klucz do sukcesu INXS.

P.S. Przedstawieni na okładce (poniżej) trzej młodzi ludzie nie są, rzecz jasna, członkami kapeli, lecz muzykami The Artane Boys Band — istniejącej od 1872 roku irlandzkiej orkiestry.

* * *

Dziękujemy sklepowi Rock'N'Roll za udostępnienie płyty.

Białostocki BAR

Alfabet Rockowy

STEBLIN-KAMIŃSKI JERZY — zwany przez niektórych Jerzy „Stalin"-Kamiński. Do Białegostoku przybył gdzieś z drugiego końca Polski, żeby studiować medycynę. Jako student AMB zaczął działać w Herkulesach. Pochłonęło go to tak, że nie miał czasu na naukę. W klubie przebywał dniami i nocami. Potem został dyrektorem ACK. Z firmą tą rozstał się z małym hukiem. Zawsze pomagał rockmenom. Ostatnio pracuje w Choroszczy.

Teraz, kiedy spotykamy się, Jurek zawsze pyta, jak będziemy rozmawiać: służbowo? (tzn. na trzeźwo), czy prywatnie? (czyli na „bani"). Ostatnio pogadaliśmy sobie. Prywatnie!!!

SUWAŁA MIROSŁAW — aktualny dyrektor Miejskiego Domu Kultury. Pierwszy władca tej firmy od upadku komuny. Na początku wydawało się, iż pan M.S. MDK postawi na nogi i firma ta zacznie wreszcie spełniać swoją rolę. Niestety, nic takiego podczas jego panowania nie nastąpiło. Stała się rzecz wręcz przeciwna. Pan S. udowodnił, że ma predyspozycje do zostania co najwyżej w MDK stróżem. Przyczyna prosta — brak umiejętności menedżerskich. W dużej mierze MDK funkcjonuje dzięki temu, że młodzież (często nieletnia) lubi „uwalić się" podłym winem w Famie, należącej do tej instytucji. Z tej przyczyny można dać pracownikom wypłatę i zorganizować imprezę np. koncert rockowy znanej grupy, gdzie młódź znowu da w rurę i wzbogaci konto MDK. Innych sposobów na zarabianie pieniędzy pan S. nie zna, niestety.

Zresztą i z działalnością wynikającą ze statutu MDK nie jest najlepiej: działa jakiś teatr (rzekomo profesjonalny), ale niewiele oprócz uczestniczących w nim osób o tym wie.

No, może są jeszcze ze dwie kapele rockowe. Wszystko to nosi dumną nazwę Miejski Dom Kultury.

EUGENIUSZ PTAK

GRA MUZYKA

Świątynia Beatlesów

W Liverpoolu, którego imię na całym świecie rozsławiła grupa muzyczna wszechczasów — The Beatles — powołano do życia unikatową placówkę — A Magical Experience — The Beatles Story. Muzeum to poświęcone jest przede wszystkim czterem muzykom.

Założyciele muzeum, państwo Mike i Barnadétte Byrne, po dwuletniej pracy, dokonali otwarcia niezwykłej placówki w maju 1990 r. Turyści, których przewinęło się już tu tysiące, mogą być niezadowoleni tylko z zakazu fotografowania wnętrz muzeum, co obwieszczono w paru językach — także po polsku i po rosyjsku. Zanim zakupi się bilet, można stać się posiadaczem pamiątek, z których każda przypomina Beatlesów.

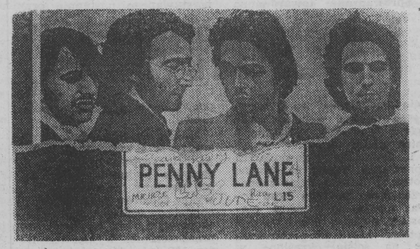

Starano się bardzo, by korytarze Cavern Club wyglądały jak za czasów Johna, Paula, George'a i Ringo. Wystąpili oni tutaj po raz pierwszy 21 marca 1961 roku i zanim odkrył ich Brian Epstein, 9 listopada tegoż roku, zdążyli dać 292 koncerty.

W muzeum uwzględniono początki muzyki rock'n'rollowej. Z plakatów uśmiechają się Chuck Berry, Buddy Holly, Little Richard, Bill Haley...

The Beatles witają swym utworem „Please, Please Me", który stał się przebojem numer 1, już 16 lutego 1963 roku (choć pochodzi z drugiego ich singla). Utwór ten, zresztą jak i inne tutaj grane, rozpoczyna się, gdy ktoś z gości pojawi się w progu któregoś z wielu pomieszczeń. Nad wszystkim czuwa fotokomórka. Są nawet rybki, które pływają za szybami luków „Żółtej Łodzi Podwodnej".

W euforię występów wprowadza wrzask fanek, które niejedno „głupstwo" zrobiły w trakcie i po koncertach legendarnej grupy. I jeśli ktoś byłby już w Liverpoolu, to tylko należy zachęcić do odwiedzenia „Świątyni Beatlesów". Za jedyne 2 funty możemy przenieść się w czasy, kiedy rock'and'roll, teraz obecny w naszym życiu codziennym, stawiał pierwsze, ale bardzo śmiałe kroki.

Ale nawet rzeczy wielkie mają swój zwykły koniec, często tragiczny. *„8 grudnia 1980: John Lennon zastrzelony przed domem w Nowym Jorku. Martwię się, że któregoś dnia pojawi się jakiś szaleniec i Bóg wie, co się wtedy stanie. Kiedyś, gdy byliśmy w Teksasie podczas jednej z tras amerykańskich, oddano kilka strzałów w kierunku naszego samolotu, który stał na lotnisku. Być może był to jakiś zazdrosny chłopak czy ktoś taki, ale w Ameryce nie znasz dnia ani godziny. Wszyscy latają z pistoletami jak jakaś banda kowbojów. Myślą, że pistolety są przedłużeniem ich ramion". (1965).*

Cytat pochodzi z książki pt. „John Lennon o sobie". Wyboru dokonał Miles, przełożył Jędrzej Polak.

ROMAN GODLEWSKI

Czy znasz Beatlesów?

Wszystkim fanom legendarnej grupy proponujemy quiz pt. „Czy znasz historię BEATLESÓW?"

1. Jak nazywał się wokalista Beatlesów, który odszedł od zespołu w Hamburgu?
2. Który z Beatlesów jako pierwszy wylansował przebój nr 1 po rozpadzie zespołu?
3. Jaka sławna piosenka Beatlesów była dedykowana Julianowi Lennonowi?
4. Jaki tytuł miał nosić pierwotnie film pt. „Help"?
5. Jak nazywał się pierwszy zespół Lennona?
6. Jaki tytuł nosiła pierwsza książka Lennona?
7. Który z Beatlesów chodził z Jane Asher?
8. Jak brzmi pełne imię Johna Lennona?
9. Gdzie żyje człowiek „znikąd"?
10. Którego z Beatlesów prawdziwe imię brzmi James?
11. Kto przyprawił Beatlesów o zawrót głowy?

opr. ROMAN GODLEWSKI

Odpowiedzi za tydzień.

NAJLEPSZE HITY NAJWIĘKSZE KITY

Hity, dziś króciutko, bo nie ma miejsca na szczegółowe podsumowanie. W HITACH coraz bardziej wyrównana walka między **Doorsami** a **„Misplaced Childhood" Marillion.** Ostatni tydzień był bardzo korzystny dla Fisha i spółki, który znacznie zbliżył się do prowadzącej płyty. Skwapliwie kolejne „oczka" gromadzi **Queen („Innuendo"), The Pogues („Red Roses For Me"), U2 („Achtung Baby"), Pink Floyd („The Wall").** Z nowości nie można pominąć przede wszystkim dwóch kolejnych albumów **Queen („The Miracle" i „The Works"), U2 („War"), The Beatles („Hey Jude"), Armia, Kult, T. Love, Mariah Carey i Mike Oldfield („Tubular Bells II").**

W KITACH bez większych zmian. Nadal na czele **Dr. Alban, Scorpions, Slayer, Nirvana, Depeche Mode.** Witamy w naszej klasyfikacji wszechczasów **Snap, Sodom, Alice Cooper a i „Fugazi" Marillion.**

Więcej szczegółów za tydzień.

Naszym kolejnym recenzentem jest **Krzysztof Szczerbacz** z **Dąbrowy Białostockiej.** W nagrodę otrzymuje on jak zwykle kasetę ufundowaną przez **sklep Rock'N'Roll przy ul. Krakowskiej** oraz honorarium autorskie.

HITY	KITY
1	1 .....
2	2 .....
3	3 .....
4	4 .....
5	5 .....

Imię i nazwisko .....

Adres .....

.....

ANNIE LENOX
Diva

To pierwsza solowa płyta Annie Lenox, która dawniej śpiewała w duecie EURYTHMICS z Davidem A. Stewartem. Wspólnie wylansowali takie przeboje jak: Sweet Dreams, Love is A Stranger, There Must Be An Angel, Here Comes The Rain, Miracle of Love, a także z ich ostatniego LP (We Too Are One) Don't Ask Me Why? czy Ruvival. Pierwszym singlem z płyty Diva była przepiękna piosenka „Why?". Następnym było trochę szybsze „Precious", potem ze świetnym wideo-clipem „Walkin on Broken Glass" i najnowszy to znowu wolny utwór „Cold" (na angielskiej liście przebojów zadebiutował na miejscu 26). Na płycie znajduje się, utrzymana w starym stylu, piosenka „Keep Young And Beautiful". Wszystkich zachęcam do posłuchania tej wspaniałej płyty.

KRZYSZTOF SZCZERBACZ

Lubisz muzykę? Wygraj płytę!

Pytanie nr 23 sprawiło naszym Czytelnikom nieco kłopotów, choć przyszła zaledwie jedna błędna odpowiedź (stawiano na Wham!). Grupą, którą założyło dwóch Brianów (z tym, że jeden jest przez „y", drugi przez „i") czyli Ferry'ego i Eno była Roxy Music. Wśród znawców najwięcej szczęścia miał **Artur Sendrowski** z Grajewa i on otrzymuje płytę kompaktową, ufundowaną przez **księgarnię „Pod Balonem" w Centrum Handlowym „Park" przy ul. Św. Rocha 33, lokal nr 72.** Gratulujemy!

Czas na następne pytanko:

Grupa kojarzona głównie z wokalistą i basistą, grającym na swym instrumencie tzw. klangiem. Zespół stworzył kilka chwytliwych przebojów, ale największą wartość prezentują na koncertach. Muzycy (zwłaszcza wspomniany basista) dają wówczas upust swym instrumentalnym umiejętnościom. W ubiegłym roku grupa miała nawet wystąpić w Polsce, ale tournée odwołano ze względu na małe zainteresowanie.

Któż to jest?

Wygraj płytę!

Kupon nr 25

Bohaterem naszej zagadki jest:

.....

Imię i nazwisko: .....

Adres: .....

.....

Redaguje Tomasz Mieszkowski

MD zamiast CD?

Producenci domowego sprzętu elektronicznego nie tracą inwencji. Po przedstawieniu przez „Philipsa" nowego magnetofonu cyfrowego w systemie DCC mającego być konkurencją dla Compact Disc — przyszła kolej na firmę „Sony".

W czerwcu pokazała ona na wystawie w Salzburgu nowy system zapisu i odtwarzania dźwięku — Mini Disc.

Został on stworzony głównie z myślą o urządzeniach przenośnych. Co prawda od dawna istnieją już przenośne odtwarzacze płyt CD, ale nie spełniają one wszystkich wymagań dla urządzeń tego typu.

MD różni się przede wszystkim wielkością - płyta ma średnicę 64 mm (CD-120 mm) i odpornością na wstrząsy i wibracje, czego nie można powiedzieć o CD. Bieganie z przenośnym odtwarzaczem płyt kompaktowych jest oczywiście możliwe, ale „przeskakiwanie" głowicy odczytującej, skutecznie uniemożliwia słuchanie muzyki.

Problem ten konstruktorzy wyeliminowali w bardzo wyrafinowany sposób. Cyfrowy zapis z płyty jest odczytywany wielokrotnie **szybciej**, niż może być przetworzony w dźwięk. Powstaje w tym momencie ok. trzysekundowy **zapas** przechowywany w elektronicznej pamięci MD. Jeżeli zdarzy się, że głowica odczytująca wyskoczy z prawidłowego położenia, to **właściwy** odczyt podany będzie z pamięci. W tym samym czasie czytnik laserowy wróci do prawidłowego położenia i biegnący meloman nie usłyszy nic podejrzanego.

W sposób równie chytry rozwiązano problem długości zapisu. Maksymalna długość płyty CD wynosi 74 minuty (przy średnicy 120 mm), w przypadku MD czas nagrania jest ten sam, lecz średnica jest dwukrotnie mniejsza. Jak to osiągnięto?

Wykorzystano tutaj osiągnięcia psychoakustyki, zajmującej się percepcją dźwięku, a w tym, relacjami pomiędzy własnościami fizycznymi dźwięku a wrażeniami słuchowymi.

Skrótowo można objaśnić to następująco: jeżeli jednocześnie pojawiają się dwa tony — cichy i głośniejszy i dodatkowo są one o zbliżonej częstotliwości, to jeden z nich może być niesłyszalny. Jest to tzw. dźwięk zamaskowany.

W urządzeniu MD zastosowano układ elektroniczny eliminujący te dźwięki. Dzięki temu ilość informacji zapisanej na płycie zmalała o 80 proc., co pozwoliło na zmniejszenie wymiarów, przy tym samym czasie odczytu.

Konstruktorzy twierdzą, że nie wpłynęło to na jakość odtwarzanej muzyki.

Dodatkowym atutem nowego systemu jest możliwość zapisania dźwięku na płycie MD. Licencję na produkcję urządzeń MD zakupiło już ponad dwudziestu potentatów przemysłu elektronicznego.

Początkowo cena przenośnego odtwarzacza MD ma wynosić ok. 1000 marek, a płyty — 20.

MIK

HIT Handlowy Informator Tygodniowy

BARTER I PODATKI (II)

JAKO, że opodatkowaniu podatkiem obrotowym podlega działalność gospodarcza wykonywana w kraju, kolejnym etapem, w którym przy transakcjach obrotowych wystąpi podatek obrotowy, jest etap sprowadzenia do kraju wyrobów uzyskanych z tytułu tej transakcji. Szczegółowe kwestie, związane z importem towarów, reguluje rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 6 kwietnia 1992 r. „w sprawie stawek podatku obrotowego od towarów sprowadzanych lub nadsyłanych z zagranicy oraz zwolnień od tego podatku". Na wstępie należy stwierdzić, że towar sprowadzany do kraju w ramach umów barterowych jest opodatkowany na ogólnych zasadach, tzn. takich samych jak import realizowany w oparciu o inne tytuły, niż transakcje barterowe.

Podstawą opodatkowania „granicznym" podatkiem obrotowym jest wartość celna sprowadzanego w ramach umowy barterowej towaru powiększona o cło. Przy opodatkowywaniu towarów importowanych nie ma znaczenia czy sprowadzany do kraju towar został nabyty „za towar", czy też za środki pieniężne przekazane kontrahentowi zagranicznemu. I w jednym, i w drugim przypadku stawki podatku odnosi się do wartości celnej towaru powiększonej o cło.

W stosunku do towarów sprowadzonych do kraju, w efekcie realizacji umowy barterowej, znajdują zastosowanie takie same zwolnienia od granicznego podatku obrotowego, jak i do pozostałych towarów importowanych. Najważniejsze z nich dotyczą:

— towarów zaopatrzeniowych (kooperacyjnych) i inwestycyjnych sprowadzonych przez podatników mających siedzibę lub miejsce zamieszkania w Polsce. Zwolnienie to może być stosowane również do osób i jednostek mających miejsce zamieszkania lub siedzibę za granicą, jeżeli prowadzą one na terytorium Polski działalność gospodarczą na podstawie zezwoleń przewidzianych w odrębnych przepisach lub realizują umowy zawarte z polskimi podmiotami gospodarczymi o wykonanie robót budowlano-montażowych i remontowych;

— wyrobów gotowych, sprowadzonych przez jednostki handlowe do ich użytku wewnętrznego;

— towarów sprowadzonych z zagranicy z zamiarem sprzedaży innym podmiotom gospodarczym na ich potrzeby zaopatrzeniowe, bądź inwestycyjne lub na rzecz jednostek i zakładów budżetowych oraz gospodarstw pomocniczych jednostek budżetowych;

— towarów sprowadzonych z zagranicy przez jednostki i zakłady budżetowe oraz gospodarstwa pomocnicze jednostek budżetowych do użytku wewnętrznego;

— towarów przywożonych na czas oznaczony.

Najczęściej stosowanym w praktyce zwolnieniem od granicznego podatku obrotowego (nie tylko zresztą przy realizacji umów barterowych) jest zwolnienie towarów zaopatrzeniowo — inwestycyjnych. Warto jest w związku z tym, zwrócić uwagę na kilka problemów związanych z korzystaniem z tej preferencji podatkowej.

Podstawowym warunkiem skorzystania z ww. zwolnienia jest złożenie przez podatnika lub jego pełnomocnika urzędowi celnemu pisemnego oświadczenia w dokumencie odprawy celnej, zgodnie z którym towar jest sprowadzany na cele zaopatrzeniowo-inwestycyjne. Oświadczenie to powinno być złożone w trakcie odprawy celnej. Nie można tego zrobić w późniejszym okresie. Nie są skuteczne odwołania od decyzji urzędu celnego wymierzającej podatek obrotowy wg ogólnych zasad, które są uzasadniane tym, że podatnik „nie wiedział" o obowiązku złożenia oświadczenia na granicy i sądził, że może ono być złożone w „swoim" urzędzie celnym.

Omawiane oświadczenie powinno zawierać:

1. Imię i nazwisko składającego oświadczenie oraz rodzaj i numer jego dokumentu tożsamości.

2. Nazwę i adres urzędu skarbowego właściwego dla podatnika.

3. Przeznaczenie sprowadzonego towaru.

Sprowadzanie towarów na cele zaopatrzeniowo-inwestycyjne można porównać do trzech typowych sytuacji, a mianowicie:

1. Jednostka gospodarcza sprowadza towar na własne potrzeby inwestycyjno-zaopatrzeniowe. Za tego typu towar uważa się surowce, materiały, półfabrykaty i wyroby gotowe, które są przeznaczane na ściśle określone w przepisach cele, tj. cele wytwórcze, inwestycyjne, ochrony pracy, ochrony środowiska, remontowe i usługowe. I tylko przeznaczenie towaru na te cele uzasadnia zastosowanie zwolnienia. Takim celem nie będzie np. sprowadzenie partii towaru handlowego na zaopatrzenie hurtowni, czy też sieci sklepów prowadzących handel detaliczny, chyba że:

2. Jednostka gospodarcza sprowadza dany towar w celu sprzedaży innym podmiotom gospodarczym na ich cele inwestycyjno-zaopatrzeniowe. W takiej sytuacji jednostka ta jest zobowiązana pobrać od kupującego oświadczenie, zgodnie z którym towar jest przeznaczony na cele zaopatrzeniowo-inwestycyjne. Ale to nie wystarcza. Sprzedający zobowiązany jest jeszcze — o czym się w praktyce często zapomina — stwierdzić na oświadczeniu, że kupujący okazał właściwy dokument uprawniający do prowadzenia działalności gospodarczej oraz wpisać rodzaj, numer, datę i nazwę organu, który dokument ten sporządził. Dokonując sprzedaży sprowadzonego towaru innym jednostkom na ich cele zaopatrzeniowo-inwestycyjne sprzedający jest zwolniony od uiszczenia 1 proc. podatku obrotowego od przychodu ze sprzedaży tego typu towarów.

3. Jednostką handlowa sprowadza wyroby gotowe do swojego użytku wewnętrznego (a nie np. sprzedaży). Przykładem tego typu operacji może być, bardzo popularne, sprowadzanie z zagranicy samochodu dostawczego, wykorzystywanego następnie przy prowadzeniu działalności handlowej.

Nosząc się z zamiarem sprowadzenia z zagranicy towaru na cele zaopatrzeniowo-inwestycyjne podmioty gospodarcze powinny brać pod uwagę wykaz towarów podlegających opodatkowaniu podatkiem obrotowym, bez względu na przeznaczenie. Wykaz ten liczy 107 grup towarów, z importem których zawsze łączy się konieczność zapłacenia podatku obrotowego. (Zał. Nr 2 do rozporządzenia Min. Fin. z dnia 6 kwietnia 1992 r.).

Graniczny podatek obrotowy jest wymierzany i pobierany przez urzędy celne. Podatek ten powinien być uiszczony do kasy lub na rachunek urzędu celnego w terminie przewidzianym do uiszczenia cła (7 dni od dnia, w którym decyzja ustalająca wysokość podatku stała się ostateczna). Organami odwoławczymi od decyzji urzędu celnego są właściwe urzędy skarbowe.

(dokończenie za tydzień)

Ład mieszkaniowy do obróbki

Komitet Społeczny Rady Ministrów omawiał we wtorek przedstawiony przez min. budownictwa projekt „Nowego Ładu Mieszkaniowego" i uznawszy, że „ogólna wizja jest słuszna", nakazał dalsze badanie możliwych skutków projektu — poinformował wicepremier Paweł Łączkowski.

— Chodzi o to, kogo obciążać kosztami wielu lat zaniedbań w tej dziedzinie — wyjaśnił. Mieszkania to ważna część programu rządu wobec młodego pokolenia, ale pytanie, na ile można obciążyć tych, którzy już mają mieszkania, kosztami budowy nowych.

Autor planu, min. Andrzej Bratkowski powiedział prasie, że budownictwo mieszkaniowie „zamiera" i w 1993 r. będzie jeszcze gorzej niż w obecnym. Zapytany, czy inni członkowie rządu opierają się jego pomysłom bojąc się nieprzyjaznych reakcji społecznych po podwyżce czynszów itp., odparł: — Nie wiem, czy można to tak sformułować. Rząd już przyjął wiele elementów „Ładu...", jak np. urynkowienie czynszów. Chodzi o to, by nie zaskakiwać społeczeństwa, tak jak to się stało w lutym, gdy nagle zlikwidowano „ścieżkę lokatorską" w mieszkaniówce, zostawiając tylko „własnościową".

„Ład..." nie trafi więc jeszcze pod obrady rządu, a tym bardziej do Sejmu. Resorty budownictwa i finansów oraz CUP mają symulować społeczne i ekonomiczne skutki programu, który, przypomnijmy, zakłada „rzucenie na wolny rynek" prawie wszystkich mieszkań oraz min. podwyżki czynszów do poziomu realnych kosztów utrzymania lokali, zmuszanie lokatorów do wykupu swoich lokali, likwidację tzw. szczególnego trybu najmu (kwaterunek) i dopłat w tej sferze w zamian za dopłaty do czynszów dla osób najniżej sytuowanych.

K.L.

VAT i akcyza

Projekt ustawy o podatku od towarów i usług VAT (Value Added Tax) został przyjęty przez sejmową Komisję Polityki Gospodarczej, Budżetu i Finansów. Jeżeli projekt zostanie zaakceptowany przez parlament i prezydenta, w kraju około 2 mln podatników tą formą opodatkowania będzie objętych.

VAT ma zastąpić istniejący wielostopniowy podatek obrotowy.

Stawkę podstawową nowego podatku, który według założeń wejdzie w życie w lipcu 1993 roku, ustalono na 22 proc. Natomiast np.: żywność, nośniki energii i ciepła, leki, wyroby dla dzieci będą obłożone podatkiem tylko 7 proc.

Dodatkiem do VAT będzie podatek akcyzowy ustalany przez ministra finansów. Akcyzą zostanie objęta na pewno benzyna, również alkohole i tytoń. (doz)

AGROMARKET

NA TARGACH

Na białostockich targach zanotowano **większy popyt na zboża**. Odwrotna sytuacja była w Łomżyńskiem, gdzie przy dużej podaży ziarna transakcji zawierano niewiele (prawdopodobnie ze względu na wysokie ceny).

Za kwintal żyta w **Sokółce** płacono 170 tys. zł, **Suchowoli** 150—170 tys., **Siemiatyczach** 170—175 tys., **Knyszynie** 160—180 tys., **Szczuczynie** 190—200 tys., **Sokołach** 170—180 tys., **Jedwabnem** 190 tys., **Ciechanowcu** 180 tys. Za pszenicę w Szczuczynie żądano 240 tys., Sokołach i Sokółce 200—220 tys., Jedwabnem 220 tys., **Kolnie** 240—250 tys., Siemiatyczach i **Bielsku Podlaskim** 190—200 tys., Knyszynie 200—230 tys., Suchowoli 190—190 tys. W Łomyżyskiem **jęczmień** oferowano przeważnie po 190—220 tys., zaś w Sokółce po 185—200 tys., Suchowoli 190—190 tys., Bielsku Podlaskim 160—190 tys.

Owies w Kolnie wyceniano też na 220—250 tys., Ciechanowcu — 200 tys., Jedwabnem — 180 tys., Sokółce 165—190 tys., Suchowoli 170—190 tys., Bielsku Podlaskim 150—160 tys., Siemiatyczach 160—170 tys. Knyszynie 170—200 tys. Drogie były mieszanki **zbożowe**, które w Szczuczynie zbywano po 200—220 tys., Sokołach 190—200 tys., Jedwabnem — 210 tys., Ciechanowcu 200—210 tys., Sokółce 170—190 tys., Bielsku Podlaskim 160—170 tys., Siemiatyczach 170—180 tys., Knyszynie 180—200 tys., zaś **pszenżyto** w Sokołach po 200 tys., Ciechanowcu 190 tys. Niewielu było kupujących i przedających **ziemniaki**. W Bielsku Podlaskim oferowano je po 120 tys. zł za kwintal, Siemiatyczach 110—140 tys., Knyszynie 100—120 tys.

Nieliczni rolnicy decydowali się na **zakup prosiąt**, pomimo spadku cen minimalnych. Za parę tych zwierząt w Sokółce chciano uzyskać 350—750 tys., Suchowoli 380—550 tys., Bielsku Podlaskim 400—700 tys., Siemiatyczach 350—400 tys., Knyszynie 350—650 tys., Szczuczynie 350—500 tys., Sokołach 450—750 tys., Jedwabnem 350—450 tys., Ciechanowcu 450—550 tys., Kolnie 350—550 tys.

Tylko pojedynczym handlowcom udało się sprzedać zwierzęta duże. **Krowy** w Szczuczynie wyceniano na 3—5 mln zł, Jedwabnem 3,5—6 mln, Ciechanowcu 4—5 mln, Kolnie 3—5 mln, Sokółce 4—4,5 mln, Suchowoli 4,5—6,5 mln, Bielsku Podlaskim 4—6 mln. **Konie** w Sokółce kosztowały 10—16 mln, Suchowoli 7,5—13 mln, Bielsku Podlaskim 5—14 mln, Szczuczynie 9—14 mln, Sokołach 12—19 mln, Jedwabnem 10—14 mln, Ciechanowcu 9—16 mln. Kto chciał nabyć **cielę** w Sokółce musiał zapłacić kwotę 1—1,1 mln zł za sztukę, Suchowoli 1,2 mln, Knyszynie 1—1,3 mln, zaś w Szczuczynie 18—20 tys. zł za kg, Sokołach 18 tys., Jedwabnem 17—19 tys.

Niewielkie było zainteresowanie **owcami**, w Sokółce chciano je sprzedać po 300—400 tys. zł za sztukę, Suchowoli 300—450 tys., Knyszynie 350—450 tys., Jedwabnem 300—350 tys., Ciechanowcu 250—300 tys., Kolnie 250—350 tys.

Za **jajka**, jak zwykle najtaniej płacono w Suchowoli 18—20 tys. zł za kg, Sokółce 20—22 tys., Bielsku Podlaskim 22—25 tys., Siemiatyczach 25—30 tys., a w Szczuczynie 2—3 tys. zł za parę, Sokołach 2,4 tys., Jedwabnem 2,5 tys., Ciechanowcu 3 tys., Kolnie 2,8—3 tys. zł.

CENY ŻYWCA

Ostatnio Zakłady Mięsne w Białymstoku i Ełku obniżyły ceny skupu żywca, tłumacząc to napływem znacznej ilości surowca. Oto na jaką zapłatę mogą liczyć dostawcy.

OPPMS Białystok: trzoda kl. I — 14200—14500 zł za kg; bydło klasa A — 9800—10000.

WPPMS Ełk: trzoda — 14.500 zł, bydło — 9.5 tys. zł. (gs)

JA TU PAN...

CZY URZĄD MIASTA MOŻE BYĆ PAZERNY i pod pretekstem różnych wyszukanych argumentów oraz wykorzystując władzę jaką posiada niszczyć konkurencję i utrudniać życie mieszkańcom? Pytanie byłoby retoryczne, gdyby nie dotyczyło Urzędu Miasta w Białymstoku. Na jego bowiem przykładzie odpowiedź na powyższe pytania może być tylko jedna — Urząd może...

A oto dowody. Miesięcy temu kilka — dokładnie 29 marca br., uchwałą Rady Miejskiej nr XXXI/301/92 ustalono, że wyłącznie w wytypowanych regionach miasta mogą powstawać targowice. Tak chcieli radni. Tak to przynajmniej wygląda w teorii. Dziwnie bowiem ostatnio dzieje się z miejskimi rajcami, którzy zwykle chcą tego, czego pragną miejscy urzędnicy. Rzecz może byłaby usprawiedliwiona, gdyby miejscy urzędnicy chcieli tego czego chcą mieszkańcy, których — przecie — interesy powinni reprezentować właśnie radni.

Że nie reprezentują — przykładem właśnie bazary. Mają być tu, nie gdzie indziej i już! Krzyknęli urzędnicy, a poparli ich radni. W efekcie np. Klub Sportowy Hetman od miesięcy bezskutecznie stara się o pozwolenie na uruchomienie bazaru na (uwaga) własnych terenach. Urzędnicy rzekli nie — i koniec. Przytoczyli przy tym szereg „rzeczowych" argumentów, a najpoważniejszy ich zdaniem to ten, że miasto musi mieć jakąś logikę i estetykę. Bazary zaś tę logikę mogą popsuć.

I byłaby to być może nawet i prawda, gdyby nie drobne kuku. Otóż Hetman chciał otworzyć swój bazar w miejscu, gdzie już faktycznie funkcjonuje targowica przy ul. Kawaleryjskiej. Bazar Hetmana byłby niejako jej przedłużeniem.

Ktoś naiwny mógłby zatem zapytać — dlaczego targowica UM nie psuje estetyki, a targowica Hetmana ma tę estetykę zepsuć?

Naiwnych jednak jest mało w naszym mieście, każdy zatem wie, że brak pozytywnej decyzji ma napędzać forsę Urzędowi Miejskiemu, który wykorzystując daną mu władzę — a właściwie jej nadużywając — zwalcza nieuczciwie uczciwą konkurencję.

Powie ktoś, że bogatsza miejska kasa, to przecież bogatszy obywatel, takie a nie inne działanie Urzędu ma więc na celu i tylko dobro mieszkańców. Niby tak, tyle że polskie zbliżanie się do Europy ma ponoć nieodmiennie kojarzyć się z konkurencją, która ma wyzwalać inicjatywę, pobudzać do rzetelniejszych działań ... długo tak można by wyliczać nadzieje, które w majestacie prawa zwalcza UM.

Zrozumiałe bowiem byłoby, gdyby Hetman zgodę otrzymał i padł, bo urzędnicy miejscy zakasowali ich pomysłami, rzetelnością, sprawnością prowadzenia własnej targowicy. A tak...

A tak, to niektórzy zwyczajnie wypięli się na miejskich urzędników. I zaczęli handlować bez ich błogosławieństwa. Żeby zaś już zupełnie było śmiesznie, to takie poczynania w pełni zaakceptowali mieszkańcy, których mrowie przewija się przez nielegalną targowicę. Jaką — nie powiem, chociaż zdaję sobie sprawę, że i tak jest to tajemnica Poliszynela. Faktem jest, że ona działa, ma szansę rozwijać się coraz bardziej, po prostu dlatego, że taka była potrzeba. A o potrzebie decydują wszak klienci. A tych — jako się rzekło — nie brakuje. Interesujące zatem — urzędnicy zaakceptują potrzeby mieszkańców czy też w imię „estetyki, organizacji itp. itd" znowu zaczną uszczęśliwiać nas na siłę?

MAREK GRZEŚKIEWICZ

Wysadzeni w powietrze

Zabójczy kontrakt

Rok temu, w sobotę, 1 listopada 1991 r., w Hamburgu na ulicy wyleciał w powietrze luksusowy samochód „Ferrari Testarossa". W środku znajdował się jego właściciel — biznesmen polskiego pochodzenia Zbigniew Nawrot z przyjaciółką, 20-letnią Cecylią C. Nawrot w rezultacie poważnych obrażeń, po trzech tygodniach zmarł w szpitalu. Dziewczyna przeżyła i teraz przed niemieckim sądem procesuje się o 300 tysięcy DM odszkodowania.

Już w grudniu ujęci zostali dwaj podejrzani o spowodowanie tego morderczego zamachu. Ale nie w RFN, tylko w Polsce. Konkretnie — w Bielsku-Białej.

Wielomiesięczne śledztwo zostało ukończone i do sądu wojewódzkiego wpłynął akt oskarżenia przeciwko Jerzemu B. i Janowi N. — z zawodu murarzom, z wyboru — płatnym mordercom.

Głównym oskarżonym jest Jerzy B. Z nim to właśnie latem ub. roku spotkał się dawny szkolny kolega — Mieczysław M., biznesmen z niemieckim paszportem i właściciel handlowej firmy zagranicznej „Elton" z siedzibą w Bielsku-Białej. M. złożył B. „zamówienie": na zapalniki i materiał wybuchowy, używane w górnictwie.

Jerzy B. zamówienie wykonał i dostał za to 10 milionów złotych. Ale już po kilku tygodniach zorientował się, że wpadł w pułapkę. Bowiem znowu odwiedził go M., wściekły, gdyż miało się okazać, że dostarczony materiał wybuchowy jest zdefektowany, więc „facet który miał wylecieć w powietrze, żyje". Tak się wyraził. Jednocześnie dał B. do zrozumienia, że występuje w imieniu międzynarodowej mafii, która surowo karze za spartolenie „roboty". Znakiem tego, B. nie ma innego wyjścia, jak sam zająć się „zleceniem". Ma pojechać do Hamburga i odpalić ładunek pod samochodem Nawrota, z którym mafia ma na pieńku!

Jerzy B. zgodził się na ten „gangsterski kontrakt", ale nie za darmo, tylko za 100 tysięcy dolarów. Mieczysław M. cenę przyjął i opracował plan akcji. Tym razem, to jego ludzie mieli dostarczyć wysokiej klasy ładunek wybuchowy, natomiast B. miał zdezelowanym „audi" pojechać do Hamburga i zrobić, co należy. Potrzebny był mu tylko wspólnik.

Wybór B. padł na własnego szwagra — Jana N., któremu zaproponował wycieczkę do Niemiec, obiecując, że tam czeka na nich obu interesująca praca. Dopiero po przekroczeniu granicy poinformował, jakiego rodzaju jest to robota. Jan N. siedział w samochodzie, jadącym z szybkością 100 km w kierunku Hamburga, więc nie miał wyboru.

Na miejscu płatni mordercy zaczęli śledzić Nawrota, aby poznać jego rozkład dnia, upodobania i sposób korzystania z samochodu.

Z perspektywy czasu widać dokładnie, że dwaj płatni mordercy zachowywali się w Hamburgu idiotycznie, jak najgorsi amatorzy: kręcili się po jednej dzielnicy „znaczonym", bo na polskich numerach, samochodem.

Prawdopodobnie Nawrot prowadził jakieś ciemne interesy z innym „niemieckim" Polakiem — Mieczysławem M. I ten ostatni postanowił się zemścić, ale nie własnymi rękoma, tylko przez wynajęcie mało rozgarniętego Jerzego B.

B. dysponując już dosłanymi 2 tysiącami marek wstawił auto do najbliższego warsztatu, a kiedy zostało zreperowane, postanowił wysadzić w powietrze „ferrari" Nawrota nazajutrz, dokładnie 1 listopada, w Zaduszki. Tak też się stało. Było późne popołudnie, zmierzch, kiedy Nawrot wyszedł ze swojego domu w towarzystwie młodziutkiej przyjaciółki. Wsiedli do sportowego samochodu i zanim Nawrot zdążył uruchomić silnik, nastąpił wybuch. Ładunek odpalił Jerzy B. ukryty w bramie po przeciwległej stronie ulicy. Nie dość jednak, skoro później świadkowie przesłuchiwani przez niemiecką policję zeznali, że nie tylko widzieli podejrzanego mężczyznę po zamachu, ale także przed — wsuwającego plastykową torbę pod samochód Nawrota.

Kiedy nastąpił wybuch, przechodnie doznali oczywiście szoku, ale po paru sekundach rzucili się na ratunek. I znowu wszyscy widzieli mężczyznę uciekającego w przeciwnym kierunku, do samochodu, w którym czekał wspólnik i który natychmiast odjechał z piskiem opon. Trzy osoby, niezależnie od siebie, zapamiętały numery polskiej tablicy rejestracyjnej i policja została o tym poinformowana. W związku z tym dziwić musi, że B. i N. nie tylko zdołali wymknąć się z Hamburga, ale nie zatrzymywani przejechali przez pół Niemiec do granicy z Polską i przekroczyli ją przez nikogo nie niepokojeni. Mało tego, zdążyli wrócić aż do Bielska-Białej, bo policja niemiecka nie poinformowała polskich kolegów, że bandyci wracają do domu. Dopiero po tygodniu nadszedł szyfrogram, że właściciel „audi" z takim to a takim numerem, rejestracyjnym podejrzany jest o zuchwały zamach w Hamburgu.

Jerzy B. został aresztowany i przez całe trzy miesiące dzielnie „trzymał się" w śledztwie. Dopiero w lutym nastąpiło załamanie i przyznał się do stawianych mu zarzutów, ujawniając nie tylko wspólnika, lecz także rolę, jaką w tej „eskapadzie" odegrał Mieczysław M. Za właścicielem zlikwidowanej w międzyczasie firmy „Elton" rozesłano listy gończe, w kraju i za granicą, ale już bezskutecznie, bo M. przepadł gdzieś w Europie.

W śledztwie Jerzy B. wyjaśnił, że był pod bardzo silną presją dawnego kolegi szkolnego i przypuszczał, że jeżeli odmówi wysadzenia Nawrota w powietrze, sam straci życie, bo za dużo wiedział o planach mafii.

Całkiem jednak niewykluczone, że żadnej mafii w tym morderstwie nie było. Po prostu Mieczysław M. zapragnął zlikwidować Nawrota, za to bez osobistego ryzyka, tylko rękoma mało rozgarniętego Jerzego B., który nie tylko nie dostał 100 tysięcy dolarów za robotę, ale w ogóle nie dostał nic! Za to on i jego wspólnik-szwagier posiedzą za morderstwo.

JACEK ARTOWSKI

Wykryją niemal wszystko

Coraz większym problemem staje się nadmierne obciążenie dróg. Nawierzchnie nie są przystosowane do przyjmowania obciążenia sięgającego 10 ton na jedną oś pojazdu. Nie wszyscy przewoźnicy dbają o uzyskanie niezbędnych zezwoleń na przewóz ładunków o bardzo dużym ciężarze.

Podjęte zostały jednakże sposoby zapobiegania dewastacji nawierzchni i ustalenia sprawców. Poinformowała nas o tym mgr inż. **Grażyna Lipska** z **Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Białymstoku.**

— W grudniu br. na drodze nr 18 Warszawa—Białystok, w miejscowości Złotoria, niedaleko Białegostoku, zostaną w nawierzchni umieszczone specjalne sensory, czyli czujniki.

Do urządzenia zainstalowanego w pobliskim domu przekażą one podstawowe i najważniejsze zarazem informacje: jaki samochód przejechał w danym momencie, jaka jest masa tego pojazdu, ilość osi, długość samochodu, nacisk na każdą oś, szybkość jazdy...

Wspomniane urządzenie jest bardzo drogie. Jego cena w r. 1990 wynosiła 15 tys. dolarów, obecnie w granicach 250—300 mln zł. Zostało już ono zakupione przez białostocką DODP. Z uwagi na koszty, następne zakupione zostanie przypuszczalnie w roku przyszłym i zainstalowane na drodze nr 19 Suwałki—Białystok, w miejscowości Kumiała. Rozstawienie czujników na jezdni jest takie, że ominąć ich nie sposób. (h)

Sam zadecydujesz, ile będziesz miał szans

CINQUECENTO na SYLWESTRA

Żeby wygrać Cinquecento w konkursie „Gazety Współczesnej", wystarczy przysłać lub przynieść do redakcji jeden komplet kuponów konkursowych.

W każdym magazynie „Tydzień" będziemy drukować duży kupon z miejscami, w których należy naklejać małe kupony, drukowane w wydaniach codziennych.

Każdy kupon z wydania magazynowego będzie miał swój numer i taki sam numer będą miały małe kupony z wydań codziennych.

Komplet stanowią wycięte z „Gazety" jeden duży i cztery małe kupony o jednym numerze. Jeden komplet kuponów o jednym numerze — to jedna szansa wygrania naszej głównej nagrody — CINQUECENTO. Komplet kuponów o tym samym numerze weźmie ponadto co tydzień udział w losowaniu dwóch nagród pocieszenia ufundowanych przez redakcję „Gazety Współczesnej". Wylosowanie nagrody pocieszenia nie wyklucza kompletu kuponów z losowania głównej nagrody. Każdy wylosowany komplet wraca „do puli".

Komplety kuponów z kolejnymi numerami należy przysłać lub przynieść do redakcji „Gazety Współczesnej" albo do oddziałów „Gazety" w Suwałkach i Łomży w terminie 7 dni od dnia ukazania się kolejnego dużego kuponu.

Kolejną szansę na wygranie Cinquecento mają klienci wzywający telefonicznie Radio Taxi 919. Każdy otrzyma w taksówce kupon konkursowy. Na kupon należy nakleić dwa małe kupony Radia Taxi 919, które codziennie będą drukowane w „Gazecie Współczesnej".

Komplet kuponów złożony z jednego kuponu otrzymanego w taksówce i dwóch wyciętych z „Gazety Współczesnej" co miesiąc weźmie udział w losowaniu nagrody pocieszenia ufundowanej przez Radio Taxi 919.

Losowanie nagród pocieszenia Radio Taxi będzie się odbywać 22 dnia każdego miesiąca w trakcie trwania konkursu.

Kompletny regulamin konkursu będzie do dnia 31.12. 1992 r. zdeponowany w Biurze Notarialnym p. Elżbiety Lussa.

Wszystkie komplety kuponów, zarówno „Gazety Współczesnej" jak i Radia Taxi 919 biorą udział w losowaniu głównej nagrody naszego konkursu — samochodu Cinquecento. Losowanie nastąpi w trakcie Sylwestra na Suraskiej — 31 grudnia 1992 roku.

ŻYCZYMY SUKCESÓW!

Złóż życzenia razem z nami!

„Gazeta Współczesna" ma dla Państwa specjalną ofertę świąteczną. Zamiast wysyłać bożonarodzeniową pocztówkę do rodziny, znajomych, krewnych możesz już dziś zamieścić życzenia na łamach „Gazety Współczesnej". Życzenia do piętnastu słów kosztują 100 tys. złotych, zaś do dwudziestu — 150 tysięcy. Wystarczy wypełnić zamieszczony poniżej kupon, dołączyć do niego dowód wpłaty na podane konto, by Państwa życzenia ukazały się w 150-tysięcznym nakładzie.

Można również osobiście przyjść do naszych biur ogłoszeń i zamieścić życzenia. KRACZALNY TERMIN PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ — DO 11 GRUDNIA WŁĄCZNIE.

Radzimy się pospieszyć — liczba miejsc ograniczona. A na święta, jak zwykle, „Gazeta" przygotowuje specjalne wydanie.

GAZETA Współczesna

ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE

Termin druku - magazyn świąteczny 24 grudnia br.

Treść (proszę pisać czytelnie drukowanymi literami):

Imię i nazwisko:

Adres:

Wypełniony kupon wraz z dowodem wpłaty należy przesłać pod adresem:
BIURO OGŁOSZEŃ "GAZETY WSPÓŁCZESNEJ"
15-950 Białystok, ul. Suraska 1, tel. 251-16
KONTO:
Powszechny Bank Gospodarczy SA w Łodzi O/Białystok 340409-808-136

Cena za życzenia:
do 15 słów - 100.000 zł
do 20 słów - 150.000 zł

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Orli

ogłasza przetarg nieograniczony na

SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

składających się z budynku mieszkalnego i gospodarczego w Orli wraz z działką, na które Spółdzielnia posiada założoną księgę wieczystą.

Cena wywoławcza nieruchomości 100 mln zł.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Spółdzielni w dniu przetargu tj. 10.12.92 r. Zastrzega się unieważnienie przetargu oraz wyboru oferenta bez podania przyczyn.

k 3610-1

Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Białymstoku

WYNAJMIE POMIESZCZENIa

o łącznej powierzchni 173,13 m^2 (II piętro) przy ul. Kopernika 97.

Bliższych informacji udziela Dział Administracyjny, tel. 320-004 wew. 300 lub 301.

Oferty należy składać: Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego, 15-950 Białystok, ul. Pozioma 2, w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

k 3613-1

Wydział Administracyjno-Gospodarczy Urzędu Wojewódzkiego w Łomży

ogłasza przetarg nieograniczony na samochód osobowy:

FSO 1500

rok produkcji 1985
nr silnika 1011577
nr podwozia 2247236,
cena wywoławcza 9.500.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 2 grudnia 1992 r. o godz. 10 w bazie Transportu w Łomży, ul. Polowa 22.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w dniu przetargu.
Wpłaty od godz. 8.00 do 9.30 w kasie Wydziału przy ul. Nowej 2, pok. nr 5 w Łomży.
W wypadku nie sprzedaży samochodu w I przetargu, o godz. 12 tego samego dnia zostanie ogłoszony II przetarg.
Samochód można oglądać w dzień poprzedzający przetarg w Łomży, przy ul. Polowej 22.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 3624-1

☆ WĘGIEL
promocyjna sprzedaż kopalni
☆ CEMENT
(ceny i ilości hurtowe)
dostawy samochodowe lub wagonowe

Okazja dla zakładów pracy, szkół itp.

Zamawiać **Firma „RODAN"**
Toruń kier. 82-856-250-50 (całą dobę)

k 3631-0

DOMOWE ZAMRAŻARKI SKRZYNIOWE

z „MORSEM"
- ☐ oszczędne
- ☐ niezawodne

a przede wszystkim **idealne do każdej kuchni**

Mors

poleca

Przedsiębiorstwo Produkcji Sprzętu Domowego „ZAMEX" z Żagania

Uwaga: stale stosujemy atrakcyjny system rabatów!
ZAMEX 68-100 Żagań ul. II Armii WP 1
tel. 30-83 — Dział Sprzedaży, tlx 0432216, fax 30-89

W zamrażarce z MORSEM najpewniej ulokujesz swoje zapasy i... oszczędności!

Zatelefonuj • Przyjedź • Sprawdź • Kup

k 3598-0

---

zibro kamin *przenośne ciepło* już w Białymstoku

Japońska rewelacja ogrzewcza

- Bez użycia gazu
- Bez użycia prądu
- Bez przewodu kominowego
- A przy tym bezpieczne

Sprzedaż i informacja
Agencja „FART"
ul. Krakowska 11

ZIBRO KAMIN to ciepło w każdym kącie.

g 10449-1

---

turystyka

SKUTECZNE wyjazdy do USA — Biuro Wizowe „MANHATTAN" Białystok, Warszawska 21, tel. 436-000, Ełk, Armii Krajowej 56, tel. 38-19.

g 9890-0

Ośrodek Akupunktury, Masażu i Ziołolecznictwa Wschodu „ZU ZASAL"
Białystok, ul. Galczyńskiego 5, tel. 522-645
Łomża, ul. Reginisa 24, tel. 27-13
Zambrów, ul. Wodna 3
Prof. Badarczin — Prezydent Stowarzyszenia Akupunktury Mongolii oraz lekarze specjaliści z Kliniki w Ułan Bator przyjmują:
codziennie w godz. 9-14, 15-18.

Łg 9335-0

WĘGIEL

z możliwością dowozu w ilości od 10 ton
tel. 410-416, PPUH "WAMAX"

K 3583-0

P.H. „BARBARA"
oferuje w ilościach hurtowych i detalicznych
- **WĘGIEL gruby, kostka, orzech • KOKS**

Dysponujemy własnym transportem.
Siemiatycze, ul. Wysoka 82
tel. 55-21-84, tel/fax 55-64-87, tlx 853198

k3277-00

10% obniżka cen

na naprawy ciągników i maszyn rolniczych w sezonie jesienno-zimowym.

TANIE LEMIESZE

POM — SERWIS
Bielsk Podlaski
ul. Białowieska 113D
tel. 32-66, 32-67, tlx 852464

Bg 5928-0

K 3455-0

NOWY YORK

najtańsze bilety lotnicze
zaprasza autoryzowany agent

AGENT OF IATA — SA TRADE — SA TRADE TRAVEL OFFICE

Dla emigrantów ceny biletów do USA poniżej 500 USD
ul. Czackiego 3/5
Warszawa, tel. 27-39-01, 26-28-21
Klientom zamiejscowym zwracamy za bilet PKP, PKS

k 3402-0

Zakład poligraficzny
w Białymstoku, ul. 27 Lipca 40/3, tel. 754-802

wykonuje:
- KALENDARZE
- KSIĄŻKI
- BROSZURY
- FOLDERY
- AFISZE
- WIZYTÓWKI

Profesjonalny skład komputerowy. Zapraszamy w godz. 7.00-15.00.

g 10352-0

Współczesna KUPON OGŁOSZENIOWY
UPOWAŻNIA DO 10% ZNIŻKI

Treść: (pisać czytelnie drukowanymi literami)
.....
.....
.....
.....
.....

Imię i nazwisko: .....
Adres: .....

Termin druku:
.....
.....
.....

Rubryka:
- ☐ *lokale*
- ☐ *usługi*
- ☐ *samochody*
- ☐ *różne*

Cena za 1 słowo:
4.000 zł,
w wydaniu magazynowym: 8.000 zł

Przyjmowanie zleceń – tydzień przed datą druku ogłoszenia

Wypełniony kupon wraz z dowodem wpłaty należy przesłać pod adresem:
BIURO OGŁOSZEŃ „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ"
15-950 Białystok, ul. Suraska 1, tel. 251-16
KONTO: Powszechny Bank Gospodarczy SA w Łodzi 0/Białystok 340409-808-136

REJON ENERGETYCZNY BIAŁYSTOK

przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy w dostawie, które wystąpią:

m. Białystok:
- 26.11.92 godz. 8-16 ulice: 1000-Lecia P.P., Szosa Płn.-Obwodowa przy skrzyżowaniu z Al. 1000-Lecia P.P., budowa Zespołu Szkół Elektrycznych.
- 30.11.92 godz. 8-14 oś. Skorupy m-y ulicami Wołyńską, Nowowarszawską, Zaścianską, Łużycką, Zbożową, Baranowicką, Kujawską, Warmińską.
- 2.12.92 godz. 8-14 PKP Wiadukt przy Szosie Zambrowskiej.
- 4.12.92 godz. 8-14 ul. Mickiewicza od Ciołkowskiego w kier. ogrodów działkowych, Wiewiórcza od Mickiewicza do Zajęczej, Sokola, Kuropatwia, Żółwia, Ptasia, Sarnia, Słowicza, Żurawia od Wiewiórczej do Sarniej.

Miejscowości:
- 30.11.92 godz. 8-14 Kleosin, ul. Kruczkowskiego 19, 21, 23, hotel, garaże; Choroszcz, ul. Branickiego, Ogrodowa, Rynek, Mickiewicza, Białostocka.
- 1-2.12.92 godz. 8-14 w Choroszczy ul. Piaskowa, Dominikańska, Zastawie I, II.
- 1.12.92 godz. 8-14 Zaścianki Baza WZGS Remontowo-Materiałowa, Zakład Usług Wodnych, Hortex, Transport Wiejski, Transport Leśny, „Cotniz", Grabówka, ul. Produkcyjna, Modrzewiowa, Brzozowa, Kasztanowa, Lipowa, Akacjowa, Dębowa.

W związku z planowanymi wyłączeniami energii elektrycznej podanymi wyżej nastąpią kilkuminutowe zaniki napięcia dla osiedli, do których te ulice należą. Wyłączenie dotyczy również zakładów usługowych i warsztatów rzemieślniczych znajdujących się przy tych ulicach.
Bliższych informacji udziela Pogotowie Energetyczne, tel. 991.

k 3415-1

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ
251-16
Współczesna

Rada Nadzorcza Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Michałowie

ogłasza

konkurs na stanowisko Prezesa Zarządu Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Michałowie

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:
- Wykształcenie wyższe lub średnie;
- Co najmniej 10-letni staż pracy, w tym 5 lat na stanowiskach kierowniczych;
- Wiek do 50 lat;
- Znajomość branży i mechanizmów funkcjonowania gospodarki rynkowej.

Oferty składane przez kandydatów powinny zawierać:
- podanie
- dokumenty stwierdzające posiadane wykształcenie
- życiorys
- aktualne zaświadczenie o stanie zdrowia

Oferty wraz z dokumentami w zamkniętych kopertach z napisem „konkurs" należy dostarczyć do biura Gminnej Spółdzielni 16-050 Michałowo, ul. Białostocka 26 w terminie 20 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

Rada Nadzorcza zastrzega sobie prawo unieważnienia konkursu bez podania przyczyn.

g 10364-1

OKNO BEZ KITU

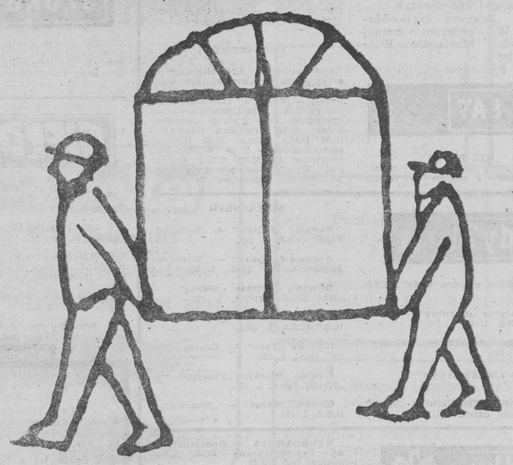

Okno. Zawsze musiało być pospolitym, białym prostokątem. Zawsze musiało się wypaczyć. Nigdy nie było specjalnie szczelne. Ani odporne na zapędy nieproszonych gości. Zawsze sprawiało kłopoty przy otwieraniu. I zawsze ten okropny kit musiał się wykruszyć.

Okno Thermoplast. Może przyjąć dowolny kształt i odpowiedni kolor. Nigdy nie ulega odkształceniom. Jest łatwe do uchylania, ale tylko od wewnątrz. Stuprocentowo szczelne. I to bez kitu.

THERMOPLAST
NOWA PERSPEKTYWA

Białystok - 15-523, ul. Modrzewiowa 10, tel. 975 wew. 420-150

GGK

k 3555-00

● MATERIAŁY BUDOWLANE ● WYROBY HUTNICZE ●

MURBET 19-300 EŁK ul. Cmentarna 4 B tel. 36-25

oferuje w cenach zaopatrzeniowych
- blacha ocynk. 0,5x1000x2000 gat. I - od 62 tys./ark.
- stal zbrojeniową śr. 6 do 20 mm od 3.800 tys./t
- grzejniki żeliwne - od 36 tys./szt.
- eternit szary i czerwony - od 22 tys./ark.
- siatka ocynkowana - 13 tys./m^2
- cement w workach P-35 - 670 tys./t
- wapno w workach - 780 tys./t
- papa asfaltowa - 4900 zł/m^2
- lepik asfaltowy - 2700 zł/kg, pow. 5 ton - 2200 zł/kg
- styropian - 480 tys./m^3
- ościeżnice metalowe w cenie producenta
- pustaki gazobetonowe, beton towarowy
- materiały drogowe i ścienne betonowe

● MATERIAŁY BUDOWLANE ● WYROBY HUTNICZE ●

g 10419-0

Przedsiębiorstwo „POLSURWIS"

prowadzi skup
- ☐ **SKÓR SUROWYCH** bydlęcych, cielęcych, świńskich, końskich, owczych oraz
- ☐ **WEŁNY OWCZEJ**

w Białymstoku, ul. Ciołkowskiego 167, tel. 412-146.

Od miesiąca października stosujemy podwyższone ceny skupu wełny owczej.

Ag 7967-0

Blacha ocynkowana, styropian
Stal Żebrowana Ø 12

- w ciągłej sprzedaży
- ceny konkurencyjne

MATRIAŁY BUDOWLANE — TRAFFIC Corporation Białystok, ul. Marmurowa 1 tel. 27-611

g 10393-0

Zarząd Handlowo-Usługowej Spółdzielni Pracy „Samopomoc Chłopska" w Giżycku ul. Warszawska 9

SPRZEDA MAGAZYN

o powierzchni 760 m^2 w idealnym stanie technicznym, z centralnym ogrzewaniem, częścią socjalną, wentylacją przy ul. Białostockiej 33. Cena sprzedaży do uzgodnienia. **Kontakt telefoniczny — Giżycko, 23-79.**

k 3611-1

Zarząd Spółdzielni Krawieckiej „Białostoczanka" w Białymstoku, ul. Waryńskiego 26

ogłasza przetarg nieograniczony na

sprzedaż samochodu ŻUK

A07B nr ew. 17/83, nr podwozia 387647, rok produkcji 1983.
Cena wywoławcza 12.500.000 zł.

Przetarg odbędzie się w spółdzielni o godz. 11 w dniu 8.12.1992 r.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie spółdzielni najpóźniej w dniu przetargu.
Pojazd można oglądać od 1.12.1992 r. na placu spółdzielni.
Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 3623-1

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Radio i telewizja

POLSKIE RADIO BIAŁYSTOK
UKF 72,8 MHz, 72,68 MHz

Wiadomości: 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.10, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 16.00, 17.00, 19.00, 20.00, 21.00, 24.00, 1.55; 5.00 Kurier Poranny — prow. L. Pilarski; 5.15 Głos Ameryki dla Radia Białystok; 5.45 Lekcja jęz. angielskiego; 7.00 Dziennik BBC; 8.30 Tu Twoje Radio — prow. K. Kurianiuk; 9.45 M. Rodziewiczówna: „Między ustami a brzegiem pucharu"; 10.15 „Odwracanie kota" — fel. St. Kuraka; 11.50 Muzyka dla Ciebie; 14.05 Radio bezrobotnych — prow. J. Smyk; 14.55 Lekcja jęz. angielskiego; 15.00 Powroty — prow. J Bałtyk; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa; 16.15 Zadzwoń do nas: 230-70 — prow. B. Ciruk; 18.00 Kalejdoskop Dnia; 18.30 Magazyn ukraiński; 18.45 Pod znakiem Pogoni — prow. S. Poznański; 19.05 Teresa Kudelska zaprasza...; 22.00 Światowy serwis BBC; 22.30 Lekcja jęz. angielskiego; 22.35 Wieczorna serenada — opr. Z. Gładyszewskiej; 23.00 Nocna Orkiestra Radia Białystok — prow. Cezary Makarewicz.

radio

PROGRAM I

Wiadomości: 0.05, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.02, 10.02, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.10 Muzyka nocą; 5.20 Poranne rozmaitości rolnicze; 6.00—8.30 Sygnały dnia; 8.30 Radio Biznes; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 Lektury Jedynki: 10.40 Orkiestry i ich soliści: Orkiestra Taneczna Rozgłośni Śląskiej; 11.05 Nowości muzyczne; 11.30 Szkoda gadać...; 11.50 Przeboje Muzycznej Jedynki; 12.05 Z kraju i ze świata — mag.; 12.25 Przeboje Muzycznej Jedynki; 12.40 Radio kierowców; 13.08 Muzyka świata; 13.15 Rolnicza antena; 13.35 Nuta sercu bliska: Roman Statkowski; 14.13 Muzyczna Jedynka — mag.; 15.04 Notatnik kulturalny; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.10 Aktualności; 16.45 Z archiwum Muzycznej Jedynki; 17.03 System; 17.15 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.30 Przeboje non stop; 18.05 Echo — aud. słown.-muz.; 18.40 Lekcja jęz. angielskiego; 18.55 Przeboje Muzycznej Jedynki; 19.00 Z kraju i ze świata — mag.; 19.30 Radio dzieciom; 20.10 Lekcja „Special English"; 20.20 Wszystko jest poezja. 20.25 Koncert życzeń; 20.45 Lektury Jedynki; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Muzyka i aktualności; 22.05 Wojsko, militaria obronność; 22.15 Encyklopedia wielkich głosów; 23.00 Dziennik wieczorny — wydarzenia; 23.30 Świat musicalu.

PROGRAM III

Serwis Trójki co godzinę; 5.00 Zapraszamy do Trójki 6.15 Lekcja jęz. angielskiego; 6.31 Lokalny informator radiowy; 7.31 Lokalny informator radiowy; 7.45 Informacje sportowe; 8.45 Business news; 9.05 Puls Trójki — prow. J. Janiszewski; 10.10 PPR — Przedpołudniowa Porcja Rozrywki; 11.05 Puls Trójki — prow. T. Rusinek; 12.05 Gość Trójki; 12.15 W tonacji Trójki; 13.05 Puls Trójki — prow. P. Sztompke; 14.05 Jesienne intermezzo; 14.30 Juliusz Żuławski: „Przydługa teraźniejszość"; 15.05 Gość Trójki. 15.20 BRUM; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 16.31 Lokalny informator radiowy; 18.10 Informacje sportowe; 19.05 Maria Dąbrowska: „Noce i dnie"; 19.35 Muzyczna poczta UKF — prow. T. Żada; 20.00 Trójka Bis — prow. M. Pęcińska; 20.15 Puls jazzu; 21.05 Przystań dla poezji; 21.15 Międzynarodowy Rok Mozartowski; 22.05 Informacje sportowe; 22.40 Klub folkowy; 22.54 Lekcja jęz. angielskiego; 23.00 To był dzień; 23.25 W kręgu ballady; 23.50 Harold Robbins: „Handlarze snów"; 0.05 Trójka pod księżycem — prow. Andrzej Samson.

telewizja

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości
9.10 „Mama i ja — program dla najmłodszych
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 Arcydzieła sztuki filmowej: „Rzym, miasto otwarte" — film fab. prod. włoskiej
11.45 Schloendorf w Warszawie — relacja z polskiej premiery „Blaszanego bębenka"
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań: Kupić czy pożyczyć? — z wizytą u dealera — Zabezpieczenie maszyn na zimę
12.45 Rewizja nadzwyczajna — Muszkieterowie
13.15 Postawy — Najtrudniejsza decyzja — opowieść pierwsza
13.40 „Józef Szajna" — film dok. Franciszka Kuduka
14.05 Fotografia i wiarygodność
14.40 „Aktorów proszę na scenę" — film dok. Mirosława Gronowskiego
15.10 Pan Adam — obraz 6, czyli „Gaudeamus Igitur" — spotkanie z Adamem Hanuszkiewiczem
15.30 Dzieło, arcydzieło, kicz: Piotr Michałowski
15.35 Szkoły w Europie: Mikroszkoła
16.00 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów: „A vista" — quiz muzyczny oraz film z serii „Oddział dziecięcy"
17.00 Teleexpress
17.20 „Na wariackich papierach" — serial prod. USA
18.15 Akademia zdrowego ciała
18.35 My i świat
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.20 Studio Sport: Mecz piłki nożnej — Glasgow Rangers — Olimpique Marsylia
22.55 Wiadomości
23.15 „Królowa Bona" — serial TP

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „Piłkarze" — serial anim. prod. jap.
9.10 „Pokolenia" — serial prod. USA
9.30 Świat kobiet — magazyn
10.00 Język angielski
10.30 Język niemiecki
11.00 Na życzenie: „Klasztory polskie" — Cystersi z Wąchocka
11.30 La la mi do, czyli porykiwania szarpidrutów
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport — Gem, set, mecz — magazyn tenisowy
16.50 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.55 „Piłkarze" — serial anim. prod. jap.
17.20 Cierpienie — spuścizna nazizmu — film dok.
18.00 Program lokalny
18.30 „Pokolenia" — serial prod. USA
19.00 „Ben i Laila" — film obycz. prod. USA
20.35 „Allegro sonatowe" — film dok. Janusza Sijki
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.00 „Mahabharata" — film prod. ang.-franc.-ameryk.
23.45 „Jazzowe życie Marianny W. — program o znanej wokalistce Mariannie Wróblewskiej
24.00 Panorama

TV SAT

RTL PLUS

8.50 Owen Marshall — serial; 9.45 Bogaci i piękni — serial; 10.10 Dr med. Marcus Welby — serial; 11.00 Viva; 11.30 Pojedynek rodzinny; 12.00 Punkt 12 — magazyn; 12.30 Życie jest grą — serial; 13.20 Klan z Kalifornii; 14.15 Historia Springfieldów — serial; 15.00 Quincy — Śmierć w kasynie; 16.00 Hans Meiser; 17.00 Ryzykowne! — telegra; 17.45 Szczęście w grze — telegra; 18.00 Elf '99; 18.45 Wiadomości; 19.15 Explosiv — magazyn polityczny; 19.45 Dobre, złe czasy — serial; 20.15 Siostry śmierci — film USA (1987); 22.15 Stern TV — mag.; 23.15 Gottschalk; 0.00 Film fab.; 1.00 Strasznie miła rodzinka; 1.30 Owen Marshall; 2.30 Dr med. Marcus Welby; 3.30 Hans Meiser; 4.30 Explosiv magazin; 5.10 Elf '99.

MTV

8.00 Avake on the Wildside — VJ Rebecca de Ruvo; 10.00 VJ Paul King; 13.00 VJ Simone; 16.00 MTV's Greatest Hits — VJ Paul King; 17.00 Coca-Cola Report — VJ Kristiane Backer; 17.15 MTV at the Movies — VJ Pip Dann; 17.30 MTV News at Night; 17.45 3 From 1; 18.00 The Real World; 18.30 MTV Prime — VJ Pip Dann; 20.00 Dial MTV — VJ Rebecca de Ruvo; 20.30 MTV's Most Wanted; 21.30 MTV Unplugged with Annie Lennox; 22.00 MTV's Greatest Hits; 23.00 MTV Coca-Cola Report; 23.15 MTV at the Movies — VJ Pip Dann; 23.30 MTV News At Night; 23.45 3 From 1; 0.00 MTV's Post Backer; 2.00 VJ Kristiane Backer; 3.00 YO! MTV Raps Today.

SCREENSPORT

8.00 Koszykówka: przegląd wydarzeń w NBA; 8.30 Turniej tenisowy na Wyspach Kanaryjskich; 9.00 Piłkarskie ligi europejskie; 10.00 Kick-boks; 11.00 Golf; 12.00 Wyścigi samochodowe; 12.30 Kręgle; 13.30 Futbol amerykański: Washington — New Orleans; 15.30 Boks; 17.30 „Powersports International"; 18.30 Kręgle; 19.30 Kick-boks; 20.30 Sześciodniówka kolarska w Dortmundzie; 21.30 „Revs"; 22.00 Koszykówka: Chicago — Los Angeles Lakers (NBA); 0.20 Piłka nożna: mecz Brazylia — Urugwaj (na żywo).

PRO 7

8.15 Hart aber herzlich (powt.); 9.05 Agentka z sercem (powt.); 10.05 Władca bez korony (film niem. 1956); 12.00 Ulice San Francisco (powt.): 12.55 Bill Cosby Show (powt.) 13.25 Kolt na wszelki wypadek (serial); 14.20 Biały zmierzch (film przyg. USA 1974); 15.50 Hart aber herzlich (serial); 16.40 Trick 7· 18.30 Bill Cosby Show; 19.00 Ulice San Francisco (serial); 20.15 Perry Mason (film krym. USA 1989); 22.10 Gliniarz i prokurator (serial); 23.10 Chwilowa przyjemność (kabaret); 23.55 Zwrotnik Raka (film USA 1969); 1.35—4.20 Filmy powt.

EUROSPORT

9.00 Aerobik; 9.30 Gimnastyka artystyczna (Bruksela); 12.00 Wyścigi samochodowe; 12.30 Piłka nożna — Eurogol; 13.30 Bilard amerykański; 14.30 Łyżwiarstwo artystyczne; 16.30 Wyścigi samochodowe; 18.00 Triathlon (Hawaje); 19.30 Piłka nożna; 21.00 Wyścigi samochodowe; 21.30 Wiadomości sportowe 1; 22.00 Piłka nożna; 0.00 Wyścigi samochodowe; 0.30 Wiadomości sportowe 2.

Co, gdzie, kiedy?

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku — „Stalowe magnolie" (duża scena), godz. 11, „Emigranci" (mała scena), godz. 14, „Jacek i Placek" (MDK, ul. Warszawska), godz. 11.
Białostocki Teatr Lalek — „Wakacje smoka Bonawentury" (Teatr 3/4 K M. Rau), godz. 10 i 12.

KINA
W BIAŁYMSTOKU

„Pokój" — „Sułtan westernu" (USA, l. 15), godz. 10.30, 17.30, „Obsesja namiętności" (USA, l. 15), godz. 13, 15.30, 19.30.
„Ton" — „Świat Wayne'a" (USA, l. 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30 (ostatnie dni).
„Forum" — „Tragarz puchu" (franc.-niem.-pol., l. 15), godz. 11, 13, 15, 17, „Blaszany bębenek" (RFN-franc., l. 15), godz. 19 (ostatnie dni).
„Syrena" — „Obcy III" (USA, l. 15), godz. 13, 16; „Za kamerą" (USA, l. 15), godz. 18, 20.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski „Znicz" — „Śmiertelnie mroźna zima" (USA, l. 15).
Siemiatycze „Chrobry" — „Pluton" (USA, l. 18).
Sokółka „Sokół" — „Misery" (USA, l. 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Wysokie Mazowieckie „Wars" — „Więcej czadu" (USA, l. 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Komando Foki" (USA, l 15).
Augustów „Iskra" — „Rozmowy kontrolowane" (pol., l. 15).
Bemowo Piskie „Wrzos" — „Hot Shots" (USA, l. 12).
Ełk „Polonia" — „Za horyzontem" (USA, l. 15).
Giżycko „Fala" — „Czarne słońca" (pol., l. 15).
Kowale Oleckie „Pionier" — „Kroll" (pol., l. 15).
Olecko „Mazur" — „Nocne gry" (USA, l. 18).

W razie wypadku

Policja — tel. 997.
Straż Pożarna — tel. 998.
Pogotowie Elektryczne — tel. 991.
Pogotowie Gazowe — tel. 992.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.
Informacja o usługach — tel. 75-23-33.
Pomoc Drogowa — 510-310.

SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska 89 tel. biura wezwań 990, 999, 524-192. Informacja Pogotowia, tel. 22-222.
Ambulatorium Pogotowia, ul. Poleska 89
— Pediatryczne — czynne w dni robocze w godz. 19—7, w wolne soboty w godz. 15—7, w niedziele i święta w godz. 7—7.
— Internistyczne — czynne codziennie przez całą dobę.
— Stomatologiczne — czynne w dni robocze w godz. 19—7, w wolne soboty w godz. 15—7, w niedziele i święta w godz. 7—7.
Gabinety zabiegowe:
— Internistyczny dla dorosłych — czynny codziennie przez całą dobę
— Gabinet dla dzieci czynny w dni robocze w godz. 19—7, w wolne soboty w godz. 15—7, w niedziele i święta 7—7
Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych — ul. I. Białówny 11, tel. 240-41.
Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a.
„Hospicjum" Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Świętojańska 1 c, tel. 415-607 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 15—17.

APTEKA
(ostry dyżur)

ul. Suraska 2.

SZPITALE
DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny.
Woj Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz 15 tel. 327-570 i 327-694, po godz. 15, tel. 323-593 dyżurują oddziały: gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.
Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 219-06
Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 327-100.

OSTRE DYŻURY
W DNIU 25.11.1992 R.
CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, ZAKAŹNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.
WEWNĘTRZNY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570 i 327-694, po godz. 15 tel. 323-593.
POŁOŻNICTWO — Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 327-100.
ODDZIAŁ GRUŹLICY — Specjalistyczny P/gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-952.
NEUROLOGIA — Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, Choroszcz, tel. 270-51.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55.
Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.
Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.
Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546.
Apteka (ostry dyżur), ul. Kościuszki 78, tel. 49-24.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988 — czynny codziennie w godz. 16—5.
Łomża — tel. 988 — czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30—21.30.

RADIO TAXI ☎ 919

usługi

ŻALUZJE 98.000 m kw., „ŻALMAL", Łomża, 21-00.
Łg 3787-0

TELENAPRAWA 254-92.
g 10066-0

LODÓWKI, zamrażarki — naprawy gwarancyjne, odpłatne — dwuletnie gwarancje — 75-11-45.
g 10096-0

AUTOALARMY — dwuletnia gwarancja — inż. Sosnowski, Gedymina 21.
g 9702-0

AUTOMATYCZNE pralki — naprawa 755-613.
g 10320-0

AUTOALARMY Asnyka, 513-663.
g 10097-0

USZCZELNIANIE, tel. 322-221.
g 10389-0

DEZYNSEKCJA. 410-590.
g 10180-0

DEZYNSEKCJA. 412-877.
g 10454-0

DEZYNSEKCJA. 413-390.
g 9836-0

NARZUTY. Kuriany, 435-476.
g 10093-0

PIECZĄTKI Mickiewicza 44A, tel. 32-33-06, wizytówki Mickiewicza 44A.
g 10361-0

PIECZĄTKI, ul. Malmeda 35, tel. 436-593.
g 10159-0

PIECZĄTKI, ul. Legionowa 9/1, lok. 119.
g 10159-0

PIECZĄTKI ul. Św. Rocha 13/15 lok. 15, tel. 271-00 wew. 110.
g 10159-0

OPINIOWANIE projektów — BHP i ergonomii, 75-34-34, 75-21-88.
g 10072-0

CYNKOWANIE galwaniczne metali i żeliwa, ceny konkurencyjne. Zambrów tel. 23-09.
k 3628-1

szukam

FIRMA poszukuje pomieszczenia na hurtownię o pow. ok. 120 m kw. z ogrzewaniem, woda, wc, w dobrym punkcie miasta. Czekamy na oferty od 8.00—16.00, tel. 32-90-76.
g 10386-00

GIEŁDA PRACY

Bezrobotna — średnie wykształcenie budowlane, uzdolnienia plastyczne — poszukuje pracy stałej w Białymstoku, wiadomość: tel. 612-268.

Młoda dziewczyna po Liceum Medycznym podejmie pracę, tel. Bielsk Podlaski, 25-96.

Zatrudnię inż. z praktyką instalacji sieci NOVELL. Oferty pisemne pod adresem: EVEREST LTD, 15-709 Białystok, ul. Asnyka 13.

Elektronik, obsługa komputerów IBM szuka pracy, tel. 523-325.

Przyjmę do pracy osobę znającą obsługę komputera, wymagana aparycja, tel. 221-38, w godz. 10—17.

Wyrazy głębokiego współczucia

Pani TERESIE KOWALEWSKIEJ
z powodu zgonu
MATKI
składają:
Dyrekcja, Koleżanki i Koledzy z Przedsiębiorstwa Obsługi Inwestycji w Białymstoku

k 3640-1

Wyrazy szczerego współczucia

Kol. IRENIE MISZKIN
z powodu śmierci
SIOSTRY
Olgi Mirończuk
składają:
Rada Pedagogiczna, pracownicy administracji i uczniowie Zespołu Szkół w Sokółce

k 3639-1

Panu JAROSŁAWOWI SOBOLEWSKIEMU
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu zgonu
MATKI
składają:
Dyrekcja i pracownicy Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Łomży

Łg 9351-1

Sport w regionie

OLECKO

Mistrzowie Polski

W Raciborzu odbyły się mistrzostwa Polski głuchych w tenisie stołowym. Nasz region reprezentowali zawodnicy Szkoły Podstawowej dla Dzieci Głuchych z Olecka. Miło nam donieść iż oleccy pingpongiści wywalczyli tytuł drużynowych wicemistrzów kraju. Medal wywalczyli: **Eugeniusz Cymek** i **Dariusz Kalinowski**, trenowani przez **Tomasza Filona**. (mag)

ŁOMŻA

Spod kosza

Miejskie Stowarzyszenie Sportu Szkolnego w Łomży było organizatorem turnieju koszykówki mężczyzn, rozgrywanego z okazji Narodowego Święta Niepodległości w sali gimnastycznej SP 10.

Puchar MSSS i upominki ufundowane przez Wydział Spraw Społecznych UM w Łomży zdobyła drużyna Zespołu Szkół Ogólnokształcących, zwyciężając m. in. reprezentację nauczycieli Łomży. W czasie spotkania odbył się również konkurs rzutów za trzy punkty, którego zwycięzcą został **Adam Olszak, przed Januszem Chojnowskim**. Zostali nagrodzeni upominkami ufundowanymi przez „Elton" Sklep Elektroniczny i Foto „Gabs". Koszty turnieju pokrył Wydział Spraw Społecznych UM w Łomży. (nom)

HAJNÓWKA

Pod siatką

W Hajnówce odbył się ostatnio mecz o mistrzostwo makroregionu w siatkówce juniorów starszych pomiędzy MKS Hajnówka i Turem Bielsk Podlaski. Wygrali siatkarze z Hajnówki 3:0 (16:14, 15:8, 15:12). W pierwszym meczu w Bielsku Podl. 3:1 wygrali młodzi siatkarze Tura. (LP)

RADZIŁÓW

Ciekawy mecz

Piłkarze Warmii Grajewo w ramach popularyzacji sportu w małych miejscowościach rozegrali towarzyski mecz w Radziłowie z miejscowym LZS-em. Wygrała Warmia 18:2 (8:1). Ale nie wynik był najważniejszy. Warto dodać, że wójt gminy **Kazimierz Gwiazdowski** ufundował dla grajewskich piłkarzy sprzęt sportowy, a strzelcy największej ilości bramek **Marek Grabowski** i **Zbigniew Wołyniec** otrzymali dodatkowo po komplecie szachów. (wj)

SZCZUCZYN

Plebiscyt

Miejski Ludowy Klub Sportowy Wissa i Miejski Dom Kultury w Szczuczynie ogłosiły plebiscyt na najlepszego sportowca miasta i gminy. Na liście znajduje się **5** sportowców: **Mirosław Trojanowski** — zapasy, **Andrzej Makuszewski** — piłka nożna, **Mariusz Michalski** — piłka nożna, **Norbert Szulc** — koszykówka i **Tomasz Mioduszewski** — zapasy.

Głosy na tych sportowców należy składać do Miejskiego Ośrodka Kultury, ul. Kościelna 1, Szczuczyn. Warto dodac, że w plebiscycie mogą brać udział kibice z całego regionu. (wj)

Kolejna przegrana

We wtorek w Hongkongu rozegrano drugą serię ćwierćfinałowych spotkań II mistrzostw świata w mini-futbolu. Niestety, po porażce z Irańczykami (0:2), również w swym drugim spotkaniu w ćwierćfinałowej grupie „F" Polacy ulegli Belgom 1:4. Wynik ten przekreślił szanse biało-czerwonych na awans do półfinału. W drugim wtorkowym meczu w tej grupie Irańczycy pokonali Hiszpanów 4:2.

W ćwierćfinałowej grupie „F" pozostały jeszcze do rozegrania dwa spotkania. W środę (25 bm.) zmierzą się: Irańczycy z Belgami oraz Polacy z Hiszpanami. Nasi już mogą zapomnieć o półfinale.

Sportowy pech

W miniony weekend w Chełmie w ogólnopolskim turnieju klasyfikacyjnym juniorów młodszych w zapasach w stylu klasycznym wzięli udział zapaśnicy grajewskiej Warmii pod opieką trenera **Marka Piwki**. W wadze do 115 kg **Krzysztof Górski** zajął VI miejsce. Na takim samym miejscu został sklasyfikowany w wadze do 68 kg **Tomasz Głębocki**. Warto jednak dodać, że Tomek miał szansę nawet na pierwsze miejsce, ale po wygraniu kolejnych 4 walk w 5, kiedy prowadził wyraźnie na punkty, doznał pęknięcia żebra, co wyeliminowało go z zawodów. W tej sytuacji sędziowie sklasyfikowali zawodnika Warmii na 6 miejscu. (wj)

nauka

EGZAMINY na prawo. 2-72-52.
g 9676-00

JĘZYK angielski dla początkujących, tel. 270-91 (prosić Marie, p. 822).
g 10467-1

sprzedam

KUCHNIĘ węglową sprzedam. Lipsk, ul. Górna 12, tel. 435-29.
p 647-1

SPRZEDAM stół bilardowy ośmiostopowy, Bielsk, 39-09.
Bg 5929-1

POLONEZ (1980) przebieg 60.000, 192-688 wieczorem.
g 10459-1

ZASTAWĘ — tanio, Podleśna 5A/26.
g 10458-1

KIOSK drewniany 2×2.5, tel. 413-759.
g 10470-1

DOBRZE prosperujące dwie wypożyczalnie kaset video, tel. 52-28-16.
g 10443-0

SPRZEDAM pilnie Zakład Betoniarski z urządzeniami na działce 2.5 ha, jelcz, żuk, warsztat 100 m kw. (hala 300 m kw.), podpiwniczenie domu. Informacja: Szczuczyn, tel. 343.
Łg 9350-0

SPRZEDAM ciągnik C-360 3P. Brzozowski Kazimierz, Brzozowo Panki, 18-114 Brzozowo Stare.
g 10461-1

BIZON Z-056 i ziemniaczany „Anna", Targonie Wielkie 25, 18-314 Zawady, łomżyńskie.
g 10445-1

nieruchomości

ZIEMIĘ — okolice Białegostoku — kupię, 515-988.
g 10421-1

1.20 ha sprzedam (cześć, całość) ogrodzone, budynek, staw, siła, woda, Marczukowska 30.
g 10410-0

lekarskie

GABINET Stomatologiczny, Zamenhofa 26 po 17.30. Leczenie w znieczuleniu.
g 10140-0

GINEKOLOG Krzysztof Arciszewski, Poleska 23, poniedziałek, środa, piątek 15.30—18.00.
g 9956-0

hurt

PUSTAKI wiórobetonowe, producent Nowodworce, 761-370.
g 10409-1

WĘGIEL — skład opału: kol. Kuriany (5 km od Białegostoku przy szosie do Zabłudowa). Zamówienia: Białystok, 52-26-52.
10438-0

PRODUKUJEMY skarpety, podkolanówki, rajstopy, getry. Łódź 55-62-23.
k 3612-1

PRODUCENT skarpet męskich i dziecinnych z elanowełny zaprasza do współpracy, ul. Kilińskiego 239 Łódź.
k 3615-1

sklepy

ATEX — kuchnie mikrofalowe, hurt, detal 415-401.
ATEX — telewizory, magnetowidy, odtwarzacze, 436-800.
ATEX — naprawdę tanio, atrakcyjne raty, 415-401.
g 10360-0

różne

WRÓŻKA. 750-786.
g 9370-0

BANK Spółdzielczy w Szepietowie oferuje do sprzedaży przęsła ogrodzeniowe o wymiarach 1,2×2, sprzedaż okazyjna.
p 654-1

SPRZEDAM ciągnik T-25, Ełk, ul. Lwowska 9, Krzesicki.
p 656-1

PASZE ŃAWOZY
ceny konkurencyjne
Punkt sprzedaży
w Posejnelach
gmina Giby.

Sg 9544-0

mieszkania

AGENCJA PRAWNICZA „DOMINIUM" — kupno-sprzedaż mieszkań — domów — działek — wynajmowanie mieszkań — Lipowa 16a — 219-40, 8.30—18.00.
g 8548-0

MIESZKANIA już od 80 mln, największa oferta, pełna obsługa notarialna i prawna. Nieruchomości — TRAFIC, Białystok, ul. Sienkiewicza 4, tel. 435-592.
g 10392-0

MIESZKANIE 2-pokojowe na większe, tel. 616-644.
g 10430-1

praca

RENCISTKA wykształcenie średnie, poszukuje pracy, 411-347.
g 10391-1

Wyrazy głębokiego
współczucia
Kol. Stanisławowi
Raciborskiemu
z powodu śmierci
B R A T A
składają
współpracownicy
„WODROL"
w Białymstoku.

k 3641-1

zwierzęta

PUDELKI, 43-57-68.
g 10469-1

kupię

SKÓRY lisów hodowlanych — skupujemy „EURO-PELZ" Nowak, Koszalin, tel. 269-08 w godz. 9—18.
k 3265-1

KUPIĘ ciągnik C-330, C-360 w dobrym stanie technicznym, pisemne oferty pod adresem: T. Wywiadek, Bierzałowce 13, 16-505 Bierzniki, woj. suwalskie.
p 652-1

samochody

„SPECTRUM" autoryzowany dealer FORDA oferuje FORDY i POLONEZY za gotówkę i na raty. Białystok, ul. Wierzbowa 6, (Stacja Mototransportu), tel. 512-556.
Ag 7979-0

AUTOHANDEL „FUTURA", Wysockiego 20.
g 9963-0

NOWE żuki, stary, ceny fabryczne, również na raty sprzedaje P.H.U. „FIMEX", Horodniańska 1, tel. 43-28-70.
g 10325-0

AUTOKOMIS „ZWiP", Hetmańska 96.
g 10395-0

KUPISZ za gotówkę i na raty UNO, TIPO, skodę Favorit — z ulgą celną — poloneza Caro, fiata 126p i przyczepy campingowe i bagażowe. Niewiadów, „Motozbyt" Ełk, ul. Suwalska 77, tel. 43-00 i 41-81.
k 3329-0

PRZEDPŁATĘ sprzedam, Ruciane Nida, tel. 31-249.
p 648-1

POLONEZY caro, dogodne warunki, AUTO-MARKET 511-262.
g 10450-0

KUPIĘ przedpłatę, Kolno 27-34.
g 10446-00

PRZEDPŁATĘ, wartburg 1,3 (1990) sprzedam. Suwałki, tel. 33-06.
Sg 9549-1

SAMARĘ (listopad 1990) czarną sprzedam, Suwałki, 67-122.
Sg 9552-0

TRABANT — combi, rocznik 1978, tel. 272-24 po 16.00.
g 10473-1

SIMCA — do remontu lub na części sprzedam. Tel. 321-591.
g 10440-0

wynajmę

MIESZKANIE paniom — 755-356.
g 10457-1

DWIE hale 500 m kw. na każdą działalność, centrum Łap, 15-26-51, 762-150.
g 10463-1

Elektronarzędzia firm
KANGO ROLLER
już od godz. 11.00 27 listopada 1992 r.
w nowo otwartym punkcie sprzedaży
w Wojewódzkim Komunalnym Przedsębiorstwie
Robót Inżynieryjnych
w Olecku przy ul. Wojska Polskiego 7, tel. 30-34.
W dniu otwarcia -
promocyjne ceny
Od 1 grudnia 1992 r. również
usługi serwisowe
g 10468-1

Pani ordynator dr Henryce Brysiewicz
wyrazy żalu i współczucia z powodu śmierci
M A T K I
składają:
dyrekcja i pracownicy Specjalistycznego ZOZ
Gruźlicy i Chorób Płuc w Białymstoku

g 10466-1

Gospodarstwo Pomocnicze Zespołu Szkół Rolniczych w Olecku ogłasza I przetarg nieograniczony na sprzedaż:

	Cena wywoł. zł
1. Ciągnik Ursus C-360, SUM 941C	32 mln
2. Ciągnik Ursus C-360, SUM 940C	34 mln

Przetarg odbędzie się w dniu 9.12.1992 r. o godz. 10 w biurze gospodarstwa.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. wartości ceny wywoławczej w kasie gospodarstwa.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II odbędzie się po upływie 2 godzin.
Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 3627-1

SUR w Starych Juchach, tel. 50, woj. suwalskie, ogłasza przetarg nieograniczony na nw. sprzęt:

1. Kombajn zbożowy Z-056, r. prod. 1988	szt.	1
2. Przyczepa D-47, r. prod. 1981/1982	szt.	2
3. Kosiarka rotacyjna Z-036, r. prod. 1987	szt.	1
4. Roztrząsacz oborn. N-218/2, r. prod. 1988	szt.	1
5. Tokarka uniwersalna TU-35, r. prod. 1981	szt.	1

Przetarg odbędzie się w dniu 1 grudnia 1992 r. o godz. 10 w SUR Stare Juchy.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 3626-1

Polonezy Caro
za gotówkę i na korzystne raty - 2,17 proc. miesięcznie
Białystok, ul. Zwycięstwa 8/10, tel. 51-63-64
KONRYS
k 3651-0

Lech Poznań — Włókniarz Białystok

TRUDNY RYWAL

Non stop walczą koszykarki w I lidze. Kolejny mecz białostoczanki rozegrają w sobotę, 28 bm. w Poznaniu z tamtejszym Lechem. Przeciwnik trudny, ze ścisłej czołówki tabeli. Ale, jak powiedział nam trener Włókniarza **Adam Wyszczelski** — *jeżeli zagramy tak jak ze Startem w Lublinie, to może być niespodzianka. Wprawdzie w sobotę odnieśliśmy nikłe zwycięstwo nad krakowską Wisłą, ale mimo emocji poziom tego pojedynku stawiam niżej od konfrontacji ze Starem.*

Do Poznania wyjedzie już Jungerman, która wyleczyła kontuzję. Może nie być w pełni formy, dlatego musi wystąpić **Wieliszajewa.** Kto będzie drugą zawodniczką „stranieri" — **Szylinskaite** czy **Fiedorjak** zadecydują szkoleniowcy, tuż przed meczem w Poznaniu.

Dwa kolejne mecze nie grała **Szylinskaite.** Mogła wypaść z rytmu. Wydaje nam się, że powinny występować na zmianę.

Mecz Lech Poznań — Włókniarz Białystok rozegrany zostanie w sobotę w hali OSiR przy ul. Fiałkowskiego. Początek o godz 16.30. (let)

„Budują" formę przed meczami w Kaliszu

★ Nieoficjalne MP młodziczek

II liga siatkówki kobiet ma krótką przerwę w rozgrywkach. W dniach 5—6 grudnia siatkarki AZS Białystok zmierzą się w Kaliszu z Calisią. Będzie to mecz na szczycie VI kolejki spotkań. Okres przerwy reprezentantki AZS Białystok wykorzystają na dwa wspólne treningi z reprezentacją Kowna.

■

Natomiast w piątek, 27 bm. rozpocznie się w Białymstoku międzynarodowy turniej siatkówki młodziczek. Udział weźmie 12 zespołów krajowych oraz drużyny litewskie. Pojedynki rozgrywane będą w Szkole Podstawowej nr 15 (ul. Broniewskiego) i w Szkole Podstawowej nr 38 (ul. Porzeczkowa 11). Początek codziennie od godz. 9.

Będą to nieoficjalne mistrzostwa kraju w tej kategorii wieku. (let)

Foreman wyzwał Bowe'go

Były bokserski mistrz świata zawodowców w wadze ciężkiej **George Foreman** rzucił rękawicę nowo kreowanemu czempionowi wszechwag **Riddickowi Bowe'mu.** 40-letni Foreman 16 stycznia 1993 r. walczyć będzie z Pierre Coetzerem (RPA), a później ma wielką ochotę na pojedynek z Bowe'm. Są jednak poważne kłopoty. Foreman twierdzi, że w boksie zawodowym obowiązują już tylko prawa biznesu i jest dokładnie wszystko jedno z kim z kolei — po pokonaniu Evandera Holyfielda — zmierzy się posiadacz mistrzowskiego tytułu. Innego zdania jest WBC, która grozi odebraniem oficjalnego tytułu mistrzowi, jeśli ten nie będzie chciał skrzyżować rękawic z Lennoxem Lewisem.

„13" szczęśliwa dla...

Trzynastu sympatyków futbolu trafnie wytypowało wynik meczu piłkarskiego pomiędzy Siarką Tarnobrzeg a Jagiellonią. Los uśmiechnął się do **Antoniego Kuczyńskiego**, zam. w Białymstoku przy ul. Broniewskiego 5 m 55.

Nagroda w wysokości pół miliona złotych do odebrania w redakcji „Gazety Współczesnej", ul. Suraska 1, (p. 36).

Pod patronatem „Solidarności"

Halowa liga futbolowa

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność" w Białymstoku organizuje tradycyjnie VII halową ligę w piłce nożnej. Współorganizatorami są: **Jagiellonia Białystok, Komisja Zdrowia, Kultury Fizycznej, Sportu i Rekreacji Rady Miejskiej** oraz **„Gazeta Współczesna".**

Rozgrywki rozpoczynają się w styczniu i trwać będą do kwietnia włącznie (1993). Pojedynki rozegrane zostaną w hali Jagiellonii.

Pierwsze spotkanie organizacyjne 26 bm. w siedzibie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność", ul. Suraska 1, początek o godz. 16. Pierwszeństwo udziału w rozgrywkach mają drużyny startujące w roku ubiegłym.

Ochotnicy ze Wschodu na Śląsku

Pod koniec sezonu do Polski zawsze ściągają ze wschodu „pielgrzymki" piłkarzy oferujących swoje usługi naszym klubom. Przez kilka tygodni błąkali się po kraju dwaj zawodnicy I-ligowej Tawriji Symferopol — Aleksander Radionow i Edward Wojtowicz. 26-letni ukraińscy pomocnicy przebywali na testach m.in. w GKS Katowice i Widzewie Łódź, jednak ostatecznie zakotwiczyli w Rydułtowach debiutując w ostatnim jesiennym meczu Naprzodu z Bałtykiem w Gdyni.

Dwójka Ukraińców przebywa obecnie także na testach w Ruchu Chorzów — 23-letni pomocnik Oleg Kazmin i jego rówieśnik napastnik Wiktor Bogatyn z I-ligowego zespołu Poligraf Technika Aleksandrija. Bardzo chcieliby grać we współpracującej z ich klubem drużynie chorzowskiej, lecz biorąc pod uwagę bardzo wyrównany poziom umiejętności kadry trenera Edwarda Lorensa, wydaje się, iż występy w szeregach „niebieskich" pozostaną dla nich jedynie marzeniem.

Za oceanem

Polscy piłkarze wyjeżdżając do Ameryki Płd. mieli w planie trzy mecze (być może dojdzie do czwartego). Repreznacja Polski ma się spotkać podczas pobytu za oceanem z piłkarzami Argentyny, Urugwaju i Ekwadoru. Z drużynami narodowymi Argentyny i Urugwaju nasi piłkarze już grali, natomiast mecz z Ekwadorem będzie pierwszym w historii piłkarskich kontaktów obu krajów.

750 tys. dolarów za maratoński rekord

Organizatorzy maratońskiego biegu w Singapurze (6 grudnia br.) zaoferowali 750 tys. dolarów dla zawodnika, który uzyska najlepszy wynik na świecie na dystansie 42 km 195 m. Dotychczasowy rekord — 2:06,50 należy od kwietnia 1988 roku do Etiopczyka, Belanyeha Dinsamo. Rezultat ten osiągnął na trasie w Rotterdamie.

Bilardowy show

Ciekawa impreza szykuje się w hali widowiskowo-sportowej w Katowicach. W dniach 29—29 listopada odbędą się I mistrzostwa Polski w pool-bilardzie. W eliminacjach uczestniczyło kilkuset zawodników z całej Polski. W finałach wystąpi 66 bilardzistów. Organizatorami imprezy są: miesięcznik Player i firma L.M. Na zwycięzcę czeka stół bilardowy.

Podczas mistrzostw, grać i śpiewać będzie znany wykonawca muzyki folk i country — Tomasz Szwed.

W drugim dniu, ze specjalnym pokazem wystąpi champion i showman z USA — Mike Massey. Zajmuje on trzecie miejsce na światowych listach rankingowych najlepszych zawodników pool-bilardu. Podczas 24-godzinnego maratonu wbił 11 230 bil.

„USA Today" napisał o nim: pokazy Mikea Masseya zapierają widzom dech w piersiach. Precyzji jego uderzeń nie potrafią wytłumaczyć najtęższe umysły matematyczne. Jego ręce są tak szybkie, że nawet najbystrzejsze oko nie jest w stanie rejestrować kolejnych tricków. Gdy Mike uderza w bilę, wokół rozlega się szept — na Boga, jak on to robi.

Organizatorzy przewidują, że podczas misrzostw Polski powstaną warunki do powołania ligi bilardowej w naszym kraju. Ma to pomóc w przystąpieniu do międzynarodowej federacji pool-bilardu.

Gdzie te czasy

Od niepamiętnych czasów piłkarskie mecze drużyn **Wissy Szczuczyn** i **Warmii Grajewo** bez względu na ich charakter zawsze wzbudzały emocje i cieszyły się ogromnym zainteresowaniem kibiców.

Ale niestety, ostatnio okazało się, że chyba te piękne czasy odchodzą do historii. Oto bowiem los skojarzył w ćwierćfinale szczebla wojewódzkiego Pucharu Polski te drużyny. Mecz zaplanowano na sobotę na godz. 12. Okazało się, że obie drużyny miały ogromne trudności ze skompletowaniem składów, a działacze Warmii Grajewo godzinę przed meczem szukali jeszcze jedenastego piłkarza. Również i szczuczyńska drużyna nie mogła skompletować zespołu, bo paru zawodników nie zgłosiło się przed meczem na stadion. Natomiast to, co pokazali piłkarze obu drużyn na boisku lepiej pominąć milczeniem. Wynik 6:1 (3:0) dla Warmii, dla której dwie bramki strzelił Wierzbicki, a po jednej Maruszak, Grabowski, Sobczyk i Kozikowski. Dla Wissy honorowego gola uzyskał Makuszewski.

Najgorsze było to, że mecz oglądało tylko 23 kibiców, większość z Grajewa. (wj)

Samolot ponownie wystartował

Bomby — rzekomo podłożonej w samolocie portugalskich linii lotniczych TAP — mimo usilnych poszukiwań przeprowadzonych przez policję na lotnisku w Lizbonie, nie wykryto. Wyczarterowany przez klub Benfica Lizbona samolot Lockheed Tristar ponownie wystartował ze stolicy Portugalii, biorąc kurs na Moskwę. Dziś jedenastka Benficy zmierzy się w pierwszym meczu 1/8 finału Pucharu UEFA z moskiewskim Dynamem.

Jeden z reporterów radia portugalskiego, który towarzyszy piłkarzom Benficy Lizbona w ich wyprawie do stolicy Rosji, opowiedział, iż kiedy z lotniska zawiadomiono pilota o rzekomej próbie zamachu bombowego, ten poinformował pasażerów przebywającego już od 20 min. w powietrzu samolotu o „technicznych kłopotach" zmuszających Lockheeda do zawrócenia z drogi.

Piłkarska klasa okręgowa

Zakończyły się także rozgrywki juniorów młodszych i trampkarzy.

1. Jagiellonia	13: 3	34—12
2. Puszcza Haj.	12: 4	45—14
3. Cresovia Siem.	8: 8	38—32
4. Olimpia Zambrów	7: 9	31—31
5. Pogoń Łapy	0:16	3—62

W rundzie wiosennej dokoptowany zostanie zespół Tura Bielsk Podlaski.

Trampkarze starsi.

1. Jagiellonia B.	14: 0	25— 6
2. Jagiellonia II	11: 3	19—12
3. Skra Czarna B.	8: 6	20—13
4. Hetman Białystok	7: 7	19—15
5. Sokół Sokółka	6: 8	11—15
6. Wasilków	5: 9	14—21
7. Włókniarz B-stok	3:11	9—18
8. Promień Mońki	2:12	10—27

Okazja pograć w ping-ponga

Szkolny Związek Sportowy ogłasza nabór dzieci z rocznika 1980 i młodszych do sekcji tenisa stołowego. Zajęcia odbywać się będą w SP nr 42 przy ul. Sokólskiej 1, we wtorki i piątki o godz. 17.30.

Szczegółowe informacje pod nr telefonu 51-56-65.

Lodowisko w Zwierzyńcu — zaprasza

Awaria agregatu została już naprawiona i od dziś sztuczne lodowisko w białostockim Zwierzyńcu zaprasza młodzież w godz. 8—19.

Pokłosie szkolnego współzawodnictwa

Szkolny Związek Sportowy podsumował współzawodnictwo za rok szkolny 1991/92. Szkoły ponadpodstawowe woj. białostockiego klasyfikowane były w dwóch kategoriach: dziewcząt i chłopców. Program współzawodnictwa obejmował 9 dyscyplin sportowych, z których szkole zaliczano 4 z najlepszymi wynikami.

W kategorii dziewcząt pierwsze miejsce zajęły reprezentantki VI Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku prowadzonych przez **Danutę Bilińską, Remigiusza Kozłowskiego, Ewę Krasińską** i **Janusza Okołowicza.** Najwięcej punktów zgromadziły koszykarki i strzelczynie. Dyrektorem tej usportowionej szkoły jest **Alina Zambrzycka.** Na drugiej pozycji uplasowały się dziewczęta IV Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku, które przez wiele lat wiodły prym w województwie. W szkole tej najlepsze są lekkoatletki prowadzone przez **Teresę** i **Włodzimierza Nikołajuków** oraz **Cezarego Wysockiego.** Dyrektorem jest zasłużony działacz sportu szkolnego, **Tadeusz Kaluta.** Trzecie miejsce zajęły dziewczęta Zespołu Szkół Gastronomicznych w Białymstoku, prowadzone przez **Jerzego Kowalskiego** i pod kierownictwem dyrektora **Eugeniusza Łowickiego.**

W kategorii chłopców pierwsze miejsce, tradycyjnie, zajął Zespół Szkół Mechanicznych w Łapach, który od piętnastu już lat nie oddał przewodnictwa. Najlepsi lekkoatleci w województwie, którzy wygrali także zawody „Sprawni jak żołnierze", przygotowywani byli przez **Józefa Iwanejkę, Stanisława Kosickiego, Zbigniewa Łapińskiego, Romana Ludzia** i **Andrzeja Osmólskiego,** a wspaniałe tradycje swoich poprzedników z powodzeniem podtrzymuje dyrektor, **Marian Perkowski.**

Drugie miejsce zajęli chłopcy Zespołu Szkół Mechanicznych w Białymstoku, posiadający najlepszych koszykarzy w województwie. Chłopców prowadzili **Arkadiusz Kulgawczuk, Aleksy Olesiuk** i **Stanisław Pawłowicz,** a dyrektorem był wybitny znawca olimpizmu, **Jan Wołosik.** Trzecią pozycję wywalczyli reprezentanci Zespołu Szkół Zawodowych w Hajnówce, szczycący się najlepszymi siatkarzami w województwie. Zawodników tej szkoły przygotowywali: **Sergiusz Juźiuczuk, Włodzimierz Sidorski** i **Mikołaj Wróblewski,** a dyrektorem szkoły był **Stanisław Jarocki.**

W minionym roku szkolnym na 72 szkoły ponadpodstawowe w województwie białostockim w imprezach sportowych uczestniczyła młodzież tylko z 47, w tym z miasta Białegostoku na 37 szkół — uczestniczyło 19. Spoza Białegostoku na 35 szkół — uczestniczyło 28. Biorąc pod uwagę fakt, że zdecydowana większość imprez organizowana była w Białymstoku, nietrudno wyciągnąć wnioski. Porównując natomiast z rokiem poprzednim, liczba szkół ponadpodstawowych w zawodach sportowych zmniejszyła się o 14 proc.

KOŃCOWA KLASYFIKACJA SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH

DZIEWCZĘTA:

1. VI LO Białystok	— 352 pkt.
2. IV LO Białystok	— 324
3. ZSG Białystok	— 264,6
4. ZS Mońki	— 264
5. ZSHE Białystok	— 239,6
6. ZSR Białystok	— 230
7. SN WF Białystok	— 215
8. ZSM Łapy	— 200
9. ZS Dąbrowa B.	— 183
10. ZSE Bielsk Podl.	— 180

CHŁOPCY:

1. ZSM Łapy	— 324 pkt.
2. ZSMech. Białystok	— 298
3. ZSZ Hajnówka	— 276,5
4. ZSMR Supraśl	— 266
5. VI LO Białystok	— 264
6. IV LO Białystok	— 261
7. ZSBG Białystok	— 260,5
8. SN WF Białystok	— 255,5
9. ZSL Białowieża	— 253
10. ZSMD Białystok	— 247,5

(PIW)

SPORT TAKŻE NA STR. 11

GAZETA współczesna — dziennik regionalny. Redaguje kolegium: Wojciech Jarmołowicz (p.o. redaktora naczelnego), Grzegorz Daszuta (sekretarz redakcji), Wiesław Janicki, Maria Kaczyńska, Grażyna Mikłaszewicz, Joanna Pilcicka. WYDAJE: „Kresy" BG, sp. z o.o., prezes Adam Dolistowski, tel. 209-35. Adres: Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, teleks 85-21-06, fax 232-45, p.o. REDAKTORA NACZELNEGO — tel. 277-10, SEKRETARIAT REDAKCJI — 215-08, magazyn TYDZIEŃ — tel. 226-23, DZIAŁ INFORMACJI — tel. 211-18 i 232-41, DZIAŁ PUBLICYSTYKI — tel. 253-66, DZIAŁ SPORTOWY — tel. 223-17, DZIAŁ MARKETINGU I PROMOCJI — tel. 232-44, FOTOREPORTERZY — tel. 232-42, REDAKCJA NOCNA — tel. 75-32-81, fax — 75-28-27, KOREKTA — tel. 75-28-17, BIURO OGŁOSZEŃ — tel. 251-16. ODDZIAŁY: Łomża, Aleja Legionów 7, tel/fax 56-97. Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel./fax 57-26, tel. 30-00. DRUK: Białostockie Zakłady Graficzne. ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA.

REDAKTOR WYDANIA: TOMASZ KLESZCZEWSKI
REDAKTOR DEPESZOWY JOLANTA SIFROCKA
KIEROWNIK KOREKTY WANDA BOCHENKO
DRUKOWAŁ ANDRZEJ DOBLIDKO